

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

10 lutego 2022 czasopismo bezpłatne Nr 6 (1097)

www.passa.waw.pl

**BIURO KUCHAREK SZEŚĆ**



Zamów on-line na [www.kucharekszesc.pl](http://www.kucharekszesc.pl)

Zamów telefonicznie (22) 855 00 55



## Obiekty Sportowe SGGW Zapraszają

Czyt. str. 5



# Będzie hala jak ta lala!

Czyt. str. 4



## Co słyhać w Lesznowoli



Czyt. str. 8

## Nasza Miss Sportu 2021



Czyt. str. 11

## 31 milionów dla Ursynowa



Czyt. str. 4

# Grać z Polską w ślepą babkę...



pełni zamierzonego celu pomogła Rooseveltowi druga wojna światowa. Nie wiem, czy Jarosławowi Kaczyńskiemu pomoże w jakikolwiek sposób wojna trzecia, ale ten obecny wicepremier do spraw bezpieczeństwa stara się sam groźbę ewentualnej potyczki z Rosją nasilać. Nie na darmo buduje na granicy z Białorusią polską linię Maginota – czyli mur, który niszczy jestestwo Puszczy Białowieskiej, a zatrzymać może z całą pewnością jedynie Bogu ducha winne żubry.

Tymczasem premier Morawiecki nadal improwizuje. Po ustąpieniu ministra finansów Tadeusza Kościńskiego osobiście przejął to stanowisko w trybie awaryjnym, tak jak w takim samym trybie piastował wcześniej funkcję ministra sportu. Ministrem od skarbowości na stałe chce podobno uczynić obecną prezeskę ZUS – Gertrudę Uścińską. No cóż, gdzie nawet diabeł (czytaj premier) nie może, tam babę posle – można by powiedzieć, nie obrażając tej pani profesor bynajmniej.

Ogotowanej na kolanie reformy skarbowej, firmowanej przez partię Prawo i Sprawiedliwość, warto też przywołać słowa francuskiego filozofa i matematyka Blaise'a Pascala (1623 – 1662): „Tylko kończąc zamysłony utwór, rozumiemy, od czego należałoby go zaczynać”. Premier Morawiecki pamiętał zapewne o tej mądrości, ale tylko wtedy, gdy wzbogacał się wraz z małżonką o działki kupione od Kościoła i również we właściwym momencie – jak głoszą media – pozwolił małżonce je sprzedać. O byt rodziny zadbał zatem po mistrzowsku. Dużo gorzej mu idzie, jeśli chodzi o interes i państwa, i społeczeństwa polskiego. Im więcej błędów

RYS. PETRO/AUGUST



lub szaleństw zdarza mu się popełniać, tym częściej wygłasza państwowotwórcze mowy, mając obywateli obietnicami bez pokrycia. Stąd ironiczny żart na temat tego pana, zwanego potocznie Mateuszkiem-Kłamczuszką: jak on rządzi, to on rządzi, ale jak on mówi, że coś zrobi dobrze, to on tylko mówi.

W tej chwili wiele osób ta-  
pie się za głowę, widząc jak na skutek posunięć Morawieckiego i nietrafionych od pewnego czasu działań prezesa Narodowego Banku Polskiego Adama Glapińskiego – spowodowana poniekąd obiektywnymi czynnikami inflacja, zamiast maleć, rośnie wraz z cenami w astronomicznym tempie. Miliony Polaków nie będą za chwilę w stanie nie tylko spłacać

chunków za prąd i gaz, nie mówiąc już o innych potrzebach. A tu – jak na ironię – rząd sam sprowadza na nasze państwo kary finansowe z Unii Europejskiej, jednocześnie uniemożliwiając wzięcie mającego naprawić skutki pandemii kolosalnego wsparcia z Europejskiego Funduszu Odbudowy. Główną po temu przeszkodą jest postawa jednego z ważnych koalicjantów partii rządzącej, a tę postawę określam krótko: pycha Zbycha. Tylko że oznacza ona wypięcie się na 57 miliardów euro, które dopóty nie wpłyną na nasze konto, dopóki polskie jajko będzie chciało być mądrzejsze od europejskiej kury.

Gdyby niezastąpiony w formułowaniu ostrych ocen toruński redemptorysta Tadeusz Rydzik, nie był co chwila

potężnych dofinansowań ze skarbu państwa, powiedziałby o dzisiejszym stanie rządu po swojemu: nie nazywajmy szamba perfumerią. A mogłoby to dotyczyć po części również kierowanej przez Glapińskiego placówki oraz jego ukrytego w lesie domostwa, spod którego szambo wylewa się ponoć do pobliskiej rzeczki, zaturwając okolicę.

To swoisty symbol porządku? la PiSonaise. Na skutek obecnych rozwiązań tracą między innymi samorzady wielkich miast. Prezydent Rafał Trzaskowski już we wrześniu ubiegłego roku alarmował, że Warszawie umknie w 2022 minimum 1,7 miliarda złotych, co w poważnym stopniu powstrzyma planowane remonty i inwestycje. A przecież stolica musi

jeszcze zapłacić na rzecz biedniejszych samorządów grubo ponad miliard „janosikowego”. Niech Kaczyński będzie Janosikiem, niekoniecznie jednak – wyjmując Trzaskowskiemu (i innym prezydentom miast) forsę z kieszeni.

Junta directiva usiłuje dziś grać z Polską w ślepą babkę. Poprzez faktycznie upaństwowione publikatory zaślania ludziom oczy szalikiem niedoinformowania, licząc, że owo zaślepienie nie pozwoli im dostrzec smutnej prawdy. Trudno zgadnąć, czy tę zabawę uda się kontynuować przez dłuższy czas. Na razie – zamiast uciechy – mamy kompromitację na kolejnych frontach. Jednym z nich okazał się front ideologicznego pętania wolności obywatelskich, rozwinięty przez fundację na rzecz kultury prawnej – Ordo Iuris. Ta Fundacja Instytutu Edukacji Społecznej i Religijnej im. ks. Piotra Skargi nakłoniła instytucje państwowe m. in. do znacznego zaostrzenia przepisów antyaborcyjnych. Choć teoretycznie podsyte wyznaniowymi nakazami postulaty ordojurystów miały służyć umocnieniu instytucji małżeństwa i rodziny, w praktyce doprowadziły do olbrzymich napięć społecznych i marszów protestacyjnych, aż wreszcie doszło do rozłamu w samej fundacji, a będąca jednym z filarów teżże prawniczka nie wie teraz gdzie oczy podziać, bo sama decyduje się na rzecz tak „niedopuszczalną” jak rozwód. Tak to kończy się robienie dobrej miny do złej gry. A podobnie było w wypadku wielu kościelnych wydrwogroszy i pedofili, którzy chcieli uchodzić za świętych.

**MACIEJ PETRUCZENKO**  
**PASSMITA**  
naczelnym@passa.waw.pl

[www.adgaz.eu](http://www.adgaz.eu)



**INSTALACJE GAZOWE**

systemy holenderskie, włoskie, polskie  
Koltec, Prins, Vialle, BRC, Stag



**MECHANIKA SAMOCHODOWA**

naprawy silników, zawieszenia, sprzęgła rozrządy, przeglądy okresowe



**TŁUMIKI**



**WYMIANA OPON**

**05-500 Piaseczno**  
**ul. Wiśniowa 8a**  
**tel. 22 711 04 78**  
**509 19 19 29**

**KROWN®**  
**ZABEZPIECZENIA ANTYKOROZYJNE**



**Kochasz swoje auto?**  
**Zabezpiecz je przed korozją!**

[WWW.KROWN.PL](http://WWW.KROWN.PL)

☎ 782 221 220

📍 /Krown Polska

**WARSZAWA**

📍 Ul. Modlińska 229

📍 Al. Jerozolimskie 236

# WYBIERZ MĄDRZE

## #ZASZCZEPSIĘ

# SZCZEPIONKI PRZECIW COVID-19 SĄ BEZPIECZNE DLA DZIECI



## Kronika Stróżów Prawa



### Znęcał się i okradał rodzinę

Ursynowscy policjanci zatrzymali 71-latkę podejrzanego o znęcanie się psychiczne i fizyczne nad swoją żoną. Jak ustalili funkcjonariusze, przemoc w tej rodzinie trwała od dawna. Mężczyzna wielokrotnie wszczywał w domu awantury, podczas których wyzywał bliskich oraz naruszał nietykalność cielesną kobiety. Nie stronił również od alkoholu.

W dniu zatrzymania około 19.00 oficer dyżurny z komisariatu Policji przy ul. Janowskiego odebrał telefon od kobiety proszącej o pomoc w związku z awanturującym się niebezpiecznym mężem. Bezpośrednio po tym, mundurowi pojechali do jednego z mieszkań przy ul. Lachmana na Ursynowie. Tam zastali zapłakaną i wystraszoną 66-latkę, która powiedziała, że jej mąż od wielu lat nadużywał alkoholu. Tolerowała wcześniejsze przypadki agresji, ale teraz, kiedy jej mąż oprócz wyzywań i oszczerstw zaczął ją bić i dusić, postanowiła wezwać policjantów. Kobieta obawiała się, że groźby pozbawienia życia, które do niej kierował, zostaną spełnione. Zakomunikowała, że w ostatnim czasie jego agresywne zachowanie eskaluje. Mąż podbierał jej pieniądze z nieznacze-

ne na zakupy dnia codziennego i przepijał je.

Podczas legitymowania mężczyzna zaczął być agresywny wobec żony i funkcjonariuszy, którzy ostudzili jego temperament stosując prawne środki przymusu bezpośredniego. Jego zachowanie było podstawą do zatrzymania oraz sporządzenia „niebieskiej karty”.

Mężczyzna był już wcześniej zatrzymywany przez funkcjonariuszy za przemoc w rodzinie. Wcześniejsze środki, jakie wobec niego zastosowano, nie zrobiły na nim większego wrażenia.

Agresywny 71-latek został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. Badanie alкотестem agresywnego mężczyzny wykazało, że miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Teraz jego sprawą zajmują się funkcjonariusze z ursynowskiego wydziału dochodzeniowo-sledczego. Po zebraniu materiału dowodowego podejrzany usłyszy zarzuty psychicznego i fizycznego znęcania się nad żoną, za co może zostać skazany nawet na 5 lat więzienia. O jego dalszym losie wkrótce zadecyduje sąd.

### Odpowiedź za posiadanie amfetaminy

Policjanci z ursynowskiego wydziału wywiadowczo-patrołowego zatrzymali mężczyznę podejrzanego o posiadanie środków odurzających. 30-latek spacerował z kolegą ulicą Puławską. Na widok policjantów przyspieszył kroku i zachowywał się tak, jakby chciał się schować za budynkiem.

Około godziny 20.30 policjanci patrolowali rejon ulicy Puławskiej na Ursynowie. W

pewnym momencie zauważyli dwóch mężczyzn, przy czym jeden z nich zawrócił na widok mundurowych i przyspieszając kroku, skierował się w stronę budynków.

Policjanci postanowili ich wylegitymować. W trakcie kontroli obu mężczyzn przy jednym z nich znaleźli dwa foliowe woreczki, zamykane strunowo z zawartością białej sypkiej substancji. Badanie narkotesterem wykazało, że to amfetamina. Mężczyzna nie potrafił wyjaśnić, jak wszedł w posiadanie narkotyków. Drugi z mężczyzn nie miał przy sobie żadnych przedmiotów ani substancji, których posiadanie jest zabronione. Został zwolniony do domu. Jego młodszy kolega został przewieziony do komisariatu Policji, a następnie osadzony w policyjnej celi. Następnego dnia usłyszał zarzuty, do których się przyznał. Teraz grozi mu kara do 3 lat więzienia.

### Dostawca cateringu stracił ząb

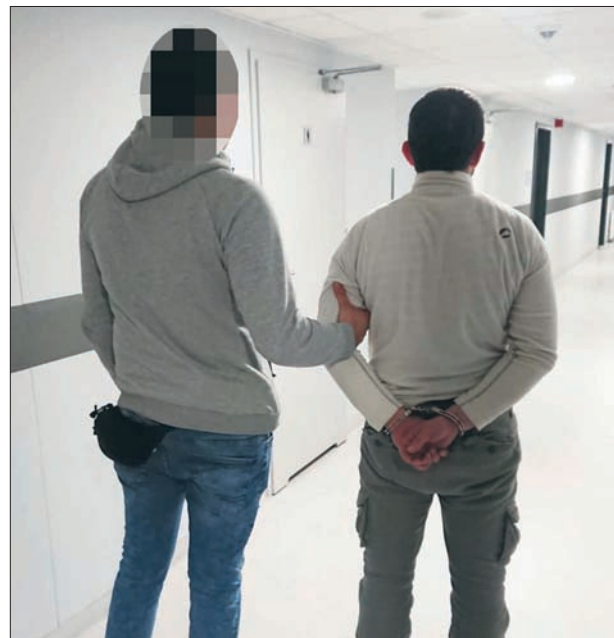
Kryminalni z ursynowskiego komisariatu zatrzymali 31-latkę, który zaatakował 23-latkę, gdy ten w nocy roznosił klientom zamówiony catering. Napastnikowi nie spodobało się zachowanie dostawcy posiłków, sposób rozmowy z nim, więc postanowił uderzyć go w twarz.

W listopadzie do komisariatu policji na Ursynowie zgłosił się młody chłopak, który poinformował, że został zaatakowany prawdopodobnie przez jednego z pracowników w jednej z firm cateringowych. Około 2.00 w nocy, kiedy 23-letni dostawca posiłków skierował swoje kroki w kierunku właściwego mieszka-

nia, aby pozostawić pod drzwiami zamówiony catering, z windy wyszedł 31-letni mężczyzna, który zaczął się do niego wulgarnie odnosić. Dostawca nie chcąc wdawać się w konflikt, opuścił klatkę schodową bloku. Jednakże po jego wyjściu,

doznanych obrażeń ciała spowodowały rozstrój zdrowia lub naruszenie czynności narządów ciała na czas przekraczający siedem dni.

Kryminalni, znając rysopis sprawcy i prawdopodobne miejsce zamieszkania, ustalili, że jest



awanturnik wybiegł z bloku w kierunku dostawcy i ponownie zaczął na niego krzyczeć i wyzywać. Następnie popchnął go i uderzył pięścią w twarz.

Pokrzywdzony udał się w kierunku szpitala, gdzie na podstawie sporządzonej dokumentacji stomatologicznej stwierdzono całkowity ubytek zęba przedniego (do odbudowy implantologicznej). Zwiększona została też ruchomość zęba kolejnego oraz powstał obrzęk dziąsła wokół zębodołu. Badanie sądowo-lekarskie wykazało, że skutki

rolowego zatrzymali 47-latkę podejrzanego o posiadanie środków odurzających. Kierowca zwrócił na siebie uwagę bardzo dynamiczną jazdą. Funkcjonariusze postanowili sprawdzić czym spowodowany jest taki sposób poruszania się kierowcy.

Kilka minut po północy policjanci patrolujący okolicę ulicy Płaskowickiej na Ursynowie zauważyli ciemne bmw poruszające się w sposób bardzo dynamiczny. W związku z kradzieżami pojazdów, które zdarzają się w tym rejonie mundurowi postanowili sprawdzić legalność auta oraz kierowcę. Podczas kontroli 47-latek zachowywał się nerwowo, jakby miał coś do ukrycia. Kiedy wywiadowcy zapytali go czy ma przy sobie lub w aucie środki odurzające lub przedmioty, których posiadanie jest zabronione kategorycznie zaprzeczył, ale nie przekonało to mundurowych. W trakcie przeszukania w komorze silnika zauważyli wałek przytwierdzony do ramy pojazdu, nie będący częścią samochodu. Okazało się, że była to plastikowa tuba przytwierdzona na magnes, owinięta taśmą izolacyjną. Z jej wnętrza mundurowi wyjęli kilkadziesiąt plastikowych woreczków z białą substancją. Narkotester wykazał, że była to kokaina, całość została zabezpieczona, a mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Następnego dnia usłyszał zarzuty posiadania środków odurzających, tłumaczył się, że narkotyki miał na własny użytek. Teraz będzie miał okazję złożyć wyjaśnienia przed sądem, który może go skazać na 3 lata więzienia.

### Zatrzymali posiadacza i zabezpieczyli kokainę

Policjanci z ursynowskiego wydziału wywiadowczo-pat-

# Są pieniądze na budowę hali szermierczej



**Urząd Dzielnicy Ursynów informuje o podpisaniu porozumienia dotyczącego współpracy w zakresie budowy hali szermierczej przy Szkole Podstawowej nr 340. Zgodnie z zapisami**

**porozumienia spółka Echo Investment S.A przekazała kwotę 4 mln zł tytułem partycypacji w kosztach realizacji inwestycji publicznej – budowy hali szermierczej na Ursynowie.**

Echo Investment, jako firma odpowiedzialna społecznie, która prowadzi inwestycje na terenie dzielnicy Ursynów, wsparła budowę hali szermierczej kwotą 4 mln zł. To wkład spółki w miejską infrastrukturę, który jest związany z realizacją inwestycji mieszkaniowej przy ul. Iwanowa-Szajnowicza. Porozumienie z deweloperem było osobiście negocjowane przez burmistrza dzielnicy.

- Dzięki staraniom dzielnicy inwestor przekazał do budżetu Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy 4 mln zł. Te pieniądze zostaną przeznaczone na tak oczekiwaną przez mieszkańców halę sportową dostosowaną do trenowania sportów szermierczych przy ul. Lokajskiego. Bardzo się cieszę, że Echo Investment inwestuje w naszej dzielnicy i jednocześnie czuje się współodpowiedzialne za rozwój jej infrastruktury – mówi burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.

Hala ma powstać obok Szkoły Podstawowej nr 340 przy ul. Lokajskiego 3. Urząd Dzielnicy Ursynów dysponuje już pozwoleniem na budowę. Ogłoszenie przetargu na budowę hali planowane jest w najbliższych tygodniach.

W efekcie podpisanego porozumienia możliwe będzie rozpoczęcie budowy budynków mieszkalnych wraz z infrastrukturą komunikacyjną i techniczną przy ulicy J. Iwanowa-Szajnowicza.



## Najdłuższy tunel drogowy w Polsce

**Codziennie korzysta z niego kilkadziesiąt tysięcy kierowców, zarówno mieszkańców stolicy, jak i kierowców przemierzających się tranzytem. Lada moment miną dwa miesiące od oddania do ruchu ostatniego odcinka S2 Południowej Obwodnicy Warszawy, który połączył funkcjonujące już odcinki autostrady A2.**

Aż 4,6 km trzypasowej trasy pomiędzy wężłami Puławska i Warszawa Wilanów, której połowę długości stanowi najdłuższy drogowy tunel w Polsce, pozwala zaoszczędzić cenny czas. Wraz z dłuższymi odcinkami S2 łączy południowe dzielnice Warszawy, wyprowadzając dotychczasowy ruch tranzytowy z Dolinki Służewieckiej i Trasy Siekierkowskiej.

Od 20 grudnia 2021 r. przez tunel przejechało ponad 1,2 mln pojazdów. Więcej kierowców jeździ w kierunku Terespoli – to ponad 660 tysięcy. W kierunku Poznania nieco ponad 580 tysięcy.

Po okresie świąteczno-noworocznym ruch na Południowej Obwodnicy Warszawy jeszcze się nie ustabilizował. Po upływie kolejnych kilku miesięcy, będzie można wskazać bardziej miarodajne wyniki jego natężenia.

Z chwilą otwarcia tunelu uruchomiony został odcinkowy pomiar prędkości. To bardzo pomocne narzędzie do mobilizacji kierowców, aby przestrzegali ograniczeń. Do dziś nie odnotowano żadnej kolizji ani wypadku.

Przypomnijmy, podczas jazdy tunelem dozwolona prędkość to 80 km/h. Ponadto należy trzymać odpowiedni dystans do poprzedzającego auta oraz unikać zmian pasa ruchu. Nie wolno się zatrzymywać!

Sytuacja w tunelu jest monitorowana przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Pracownicy Centrum Zarządzania Tunelem (CZT) mają pod-

gląd z 134 kamer zamontowanych wewnątrz i na wlotach obiektu.

Wizyjny system dozoru posiada funkcję automatycznego wykrywania określonych zdarzeń, np. pojawienie się pieszego, zatrzymanie pojazdu lub jazdę pod prąd. Algorytmy są w stanie identyfikować, monitorować i zgłaszać sytuacje oraz obiekty mogące stanowić potencjalne ryzyko wypadku lub pożaru. Dostęp do monitoringu, oprócz naszego CZT, mają również Komenda Stołeczna Policji oraz Centrum Bezpieczeństwa m.st. Warszawa.

Obiekt jest wyposażony w system zasilania podstawowego i awaryjnego, oświetlenie podstawowe, awaryjne i ewakuacyjne. W układzie wentylacji zamontowany jest system pomiaru stężenia tlenu węgla i tlenu azotu. Automatycznie kontrolowana jest widoczność w tunelu, a czujniki wykryją i zasygnalizują pożar.

Obiekt pod Ursynowem wyposażony jest w system punktów alarmowych, komunikacji radiowej służb ratowniczych i porządkowych. W tunelu znajdują się również hydranty przeciwpożarowe, odwodnienie, kanalizacja deszczowa, przeciwpożarowa i drenażowa.

Wzdłuż ścian tunelu znajdują się chodniki, które w razie potrzeby będą ciągami ewakuacyjnymi. Co 250 metrów ulokowano też przejścia pomiędzy nawami tunelu, a informację o odległości do tych przejść znajdziemy na tablicach oświetlenia awaryjnego.

Budowa drogi ekspresowej S2 na odcinku Puławska - Lubelska jest współfinansowana przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020. Wysokość dofinansowania ze środków UE dla trzech odcinków realizacyjnych o łącznej długości 18,6 km wynosi ok. 1,7 mld złotych.

**GDDKIA**

## Od filtrów powietrza po karmniki dla ptaków

**Do 9. edycji budżetu obywatelskiego na Ursynowie zgłoszono 111 projektów, w tym 104 elektronicznie i 7 papierowo. Łączny koszt złożonych przez mieszkańców wniosków, wg szacunku autorów, to ponad 23 mln zł. W sumie w m.st. Warszawa zgłoszono 1943 projekty, w tym 217 ogólnomiejskie i 1726 dzielnicowe.**

tunelu Południowej Obwodnicy Warszawy w urzędzenia oczyszczające powietrze z zanieczyszczeń komunikacyjnych. Drugi najdroższy projekt zakłada przeznaczenie 1,2 mln zł na wybudowanie chodnika i ścieżki rowerowej, a także modernizację parkingów przy ul. Stryjeńskich i Kulczyńskiego. Najtańsze projekty oszacowane na 500 zł, to karmniki i poidełka dla ptaków.

r. i zakończyło o północy 25 stycznia br. Obecnie trwa ocena formalna i merytoryczna zgłoszonych propozycji. Jeżeli projekt będzie wymagał uzupełnienia albo wprowadzenia zmian, pracownicy urzędu skontaktują się z autorami. Ocena zgłoszonych projektów zakończy się 4 maja br.

### Głosowanie

Głosowanie odbędzie się od 15 do 30 czerwca br. Mieszkańcy wybiorą, które z projektów poddanych pod głosowanie zostaną zrealizowane. W przyszłym roku na realizację pomysłów mieszkańców z budżetu obywatelskiego m.st. Warszawa przeznaczy ponad 100 mln zł.

- Dziękuję wszystkim projektodawcom za liczne pomysły, złożone wnioski i zaangażowanie się w rozwój naszej dzielnicy. Doceniam to tym bardziej, że w obecnej pandemicznej sytuacji ciężko było zebrać wymagane podpisy na liście poparcia. Cieszę się, że udało się pokonać tę przeszkodę. Teraz sprawdzamy czy pomysły są kompletne i czy możemy je zrealizować - mówi Robert Kempa, burmistrz Ursynowa.

### Droga do realizacji

Zgłaszanie projektów do tej edycji budżetu obywatelskiego rozpoczęło się 1 grudnia 2021

### Ursynowskie projekty

Wśród zgłoszonych pomysłów mieszkańcy proponują m.in. wydanie 1,2 mln zł na wyposażenie



## Fundusze Europejskie na lata 2021-2027

Bezpłatne szkolenie w ramach cyklu #Open\_Smolna odbędzie się online i rozpocznie 16 lutego, o godzinie 10.00. Tym razem spotkanie dotyczyć będzie nowej perspektywy finansowej na lata 2021-2027. Pracownicy Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych opowiedzą o tym jakiego rodzaju, na co i kto może pozyskać fundusze unijne. Agenda oraz link umożliwiający udział w spotkaniu są dostępne na stronie internetowej Urzędu Dzielnicy Ursynów.

Informacje o szkoleniach i innych formach pomocy można odnaleźć na Facebooku, na profilu „Przedsiębiorczy Ursynów”. Tam mieszkańcy dzielnicy znajdą informacje o działaniach promocyjnych, informacyjnych i edukacyjnych w zakresie przedsiębiorczości. Jest to także miejsce wymiany informacji, doświadczeń i dobrych praktyk związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

## Ogromne podwyżki cen energii

Interpelację w sprawie konsekwencji zmian cen energii dla stołecznych jednostek miejskich oraz spółek miejskich złożył jeden z warszawskich radnych. Rosnące koszty energii to coraz większy problem dla warszawskiego samorządu.

- W odpowiedzi na moją interpelację w sprawie cen energii elektrycznej w 2022 roku uzyskałem odpowiedź, że koszty bezpośredniego zużycia energii elektrycznej przez wszystkie jednoosobowe spółki Warszawy będą wyższe o 109 mln zł, niż w całym 2021 roku. Oznacza to wzrost o 49% w stosunku do poprzedniego roku – informuje Sławomir Potapowicz Wiceprzewodniczący Rady Warszawy.

## Ponad 31 mln zł trafi do budżetu Ursynowa



**Zarząd Dzielnicy Ursynów podjął uchwałę w sprawie zwiększenia budżetu dzielnicy na 2022 rok. Pieniądze zostaną przeznaczone m.in. na remonty i inwestycje oświatowe, modernizację placu z fontanną przy Parku im. Jana Pawła, zakup książkomatu czy rozwój przedsiębiorczości.**

Zmiany wymagają zaopiniowania przez Radę Dzielnicy Ursynów oraz zgody Rady m.st. Warszawy (sesja planowana na 17.03. 2022 roku).

### Wpływy do budżetu

Dodatkowe 4 mln. zł to wynik podpisania porozumienia i pozyskania dodatkowych środków od inwestora na współfi-

nansowanie hali szermierczej w Szkole Podstawowej nr 340. Kolejne 4 mln 400 tys. zł pochodzi z nagrody przyznanej Dzielnicy Ursynów za najlepsze spośród 18 dzielnic wykonanie budżetu inwestycyjnego w 2020 roku. Pozostałe środki to realizacja dochodów bieżących.

### Na co zostaną przeznaczone pieniądze

Największa suma przeznaczona zostanie na wydatki oświatowe, w tym m.in. na remonty i inwestycje w placówkach oświatowych. Zaplanowano również m.in. modernizację placu z fontanną przy Parku im. Jana Pawła II. W ramach tego zadania 700 tys. zł przeznaczone zostanie na demontaż ławek i stołów, roz-

biórkę nawierzchni z kostki betonowej, nasadzenia roślin oraz montaż nowych elementów malej architektury.

230 tys. zł trafi do Zarządu Dróg Miejskich z przeznaczeniem na prace projektowe związane z przebudową skrzyżowania ul. Puławskiej z ul. Jagielską. Kolejne 100 tys. zł na uprzątnięcie i zabezpieczenie terenu tzw. „Fortepianu” przy ul. Cynamonowej.

Prawie milion zł przekazane zostanie do Ursynowskiego Centrum Sportu i Rekreacji m.in. na modernizację i remonty obiektów, w tym na dostosowanie dla osób ze szczególnymi potrzebami.

Kwotę 79 tys. zł władze dzielnicy planują przeznaczyć na zakup książkomatu, który stanie przy Ursynowskim Centrum Kultury „Alternatywy” oraz rowerowe cargo do dowozu książek dla potrzeb Ursynoteki. Środki w wysokości 80 tys. zł będą wsparciem dla rozwoju gospodarczego na Ursynowie, po tym jak w urzędzie powstało nowe stanowisko ds. promocji, wsparcia i rozwoju przedsiębiorczości.

- Bardzo się cieszę, że nasze starania mają wymierny efekt. Do budżetu trafiają pieniądze, które możemy wykorzystać na nowe inwestycje i zadania. Mamy już konkretny plan i wiemy gdzie przydadzą się najbardziej – mówi burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.



**SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO**  
**OBIEKTY SPORTOWE SGGW** zapraszają na:

**NAUKĘ PŁYWANIA W GRUPACH OD PODSTAW**  
**LUB DOSKONALENIE PŁYWANIA**

- ◆ od 6 roku życia – bez ograniczeń wiekowych
- ◆ grupy max. 8-9 osobowe
- ◆ różne poziomy zaawansowania
- ◆ zajęcia w tygodniu w godzinach popołudniowo-wieczornych, w soboty w godzinach przedpołudniowych
- ◆ doświadczeni instruktorzy

**AQUA AEROBIK ORAZ AQUA SENIOR**

- ◆ aerobik w wodzie
- ◆ ćwiczenia usprawniające, relaksujące i odprężające o najniższym poziomie obciążenia stawów i kręgosłupa
- ◆ nie wymagają umiejętności pływania

Szczegółowe informacje dotyczące oferowanych usług dostępne są na: [www.obiektysportowe.sggw.pl](http://www.obiektysportowe.sggw.pl)



# Jak Il-18 wylądował na Ursynowie



Katarzyna Nowińska

**Podobno tak jak i teraz, w lutym 1991 roku ciągle mocno wiało, a mimo to ku wielkiemu zaskoczeniu okolicznych mieszkańców na Natolinie wylądował Il-18 W w barwach Polskich Linii Lotniczych LOT. Samolot obrał sobie za lądowisko placyk przy skrzyżo-**

**waniu Alei KEN z ulicą Filipiny Płaskowickiej tuż przy pętli autobusowej. Ponieważ lądowanie odbyło się pod osłoną nocy, samolot wzbudzał tym większą sensację.**

„Jak to możliwe? O mój Boże, to chyba jakiś wypadek!” – z przerażeniem krzyknęła Pani Karolina do męża, gdy rano wyjrzała przez okno. Rzeczywiście, samolot nie wyglądał najlepiej. Właściwie, gwoli ścisłości, należy dodać, że był to sam kadłub samolotu pozbawiony skrzydeł. Długi na ponad 37 metrów i wysoki na 10 metrów Il-18W, noszący bardzo niepopularne już wtedy imię „Lenino”, został zbudowany w 1961 roku. Il-18 to

model 4-silnikowego, turbośmigłowego samolotu pasażerskiego, który swój pierwszy lot odbył w dniu 4 lipca 1957 roku. Zakupiony przez Polskę „Lenino” obsługiwał głównie połączenia europejskie, przede wszystkim, na trasach do Londynu, Paryża, Amsterdamu oraz Shannon w Irlandii, ale jego zasięg pozwolił również na uruchomienie połączeń z Kairem i Bejrutem. W sumie w czasie całej swej służby w barwach PLL LOT samolot wylatał ponad 28 tysięcy godzin. Ostatni przegląd techniczny przeszedł w 1986 roku. W listopadzie 1990 roku „Lenino” został wycofany z eksploatacji i właśnie wtedy od Polskich Linii Lotniczych odkupił

go przedsiębiorczy ursynowianin, który miał pomysł na biznes z samolotem w roli głównej. Oto radziecka maszyna ze 105 miejscami siedzącymi w środku miała stać się modną ursynowską restauracją. Nie był to jakiś szczególnie oryginalny pomysł, bo już wtedy w Polsce było kilka takich „odlotowych restauracji”. Niestety, ursynowski biznes nie wystartował. Przedsiębiorca nie otrzymał zgody miasta nie tyle na otwarcie lokalu gastronomicznego, ale nawet na samo trzymanie maszyny w tym miejscu. Lądowanie Il-a na Natolinie zostało określone jako samowola budowlana. Nie rezygnując ze swego ambitnego biznesplanu, właściciel przewiózł samolot w okolice jarmarku „Europa”, który działał na Stacji Dziesięciolecia i tam uruchomił w Il-e 18 podniebny bar. Biznes podobno nieźle prosperował, aż do września 1995 roku, gdy w wyniku pożaru samolot uległ zniszczeniu.

Sytuacja z nieudaną próbą uruchomienia restauracji w samolocie bez uzyskania wcześniejszej zgody miasta miała miejsce również stosunkowo niedawno, bo w 2017 roku, kiedy to inny Il pojawił się u zbiegu ulic Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej, czyli w ścisłym centrum Warszawy. Maszyna zakupiona w demobilu wojskowym „wylądowała” wbrew planowi zagospodarowania, na terenie przeznaczonym pod park Świętokrzyski. Działka, na której samolot ustawiono, była

własnością Tadeusza Kossa – wnuka przedwojennych właścicieli tej nieruchomości. Pan Tadeusz przez kilkanaście lat walczył o zwrot rodzinnego mienia, a swą batalię toczył nawet przed europejskimi organami sprawiedliwości. Wiosną 2008 roku stołeczny ratusz zwrócił działkę potomkowi przedwojennych właścicieli. W 2016 roku na terenie działki bez zgody ratusza zaczął działać bazar. Nadzór budowlany miasta stołecznego w ramach likwidacji samowoli budowlanej zdołał usunąć dwie budki. W lutym 2017 roku na terenie działki doszło do wycinki drzew w ramach, tak zwanego „Lex Szyszko”. Akcja odbiła się szerokim echem, a władze miasta zorganizowały wtedy nawet konferencję prasową, podczas której wiceprezydent Michał Olszewski przypomniał, że teren jest objęty planem zagospodarowania przestrzennego. „Czara goręczy” przepełniła się 11 lipca 2017 roku, gdy na działce pojawił się ów nieszczęsny samolot. W reakcji na niespodziewane lądowanie Il-a do Urzędu Dzielnicy Śródmieście pospłyły skargi zdegustowanych mieszkańców dzielnicy, którzy zgodnie uznali, że taki samolot-bar w tym miejscu szpeci i źle odbija się na wizerunku miasta. „Taki kebebolot to może sobie funkcjonować gdzieś przy ekspresówce nad morze czy na południe, ale tutaj w samym centrum Warszawy???” „Centrum stolicy nie może być złomowiskiem wojskowym!!!”. Protest wznieśli również aktywiści miejscy. W tej sytuacji ówczesny burmistrz Śródmieścia Krzysztof Czubaszek zagroził, że zwrócił się do pani prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz o uruchomienie procedury wywłaszczenia działki. Nie pomogło. We wrześniu 2017 roku Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał decyzję o rozbiórce samolotu. Dopiero wtedy właściciel działki zadeklarował, że usunie samolot zgodnie z wydaną decyzją. Niestety, przez kolejne miesiące Pan Koss ze zobowiązania się nie wywiązywał. Co więcej, obok samolotu utworzono ogródek kawiarniany, najwidoczniej przygotowując się na rychłe otwarcie baru. Podobno miał to być bar orientalny prowadzony przez palestyńskiego restauratora.

Finalnie 6 lutego 2018 roku o godzinie 9 rano nadzór budowlany rozpoczął usuwanie samolotu. Jednak około godziny 10 akcja musiała zostać przerwana, gdyż w sąsiadującym z Il-em pomieszczeniu wybuchł pożar. Po kilku godzinach likwidację samowoli budowlanej udało się wznowić i doprowadzić akcję do pomyślnego finału. Samolot został załadowany na niskopodwoziową lawetę i wywieziony z terenu działki u zbiegu Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej. Jak dotąd, wszystko wskazuje na to, że w stolicy „podniebny biznes” kończą się twardym lądowaniem.

Fot. wikipedia

## Abonament mieszkańca tylko z PIT-em rozliczonym w Warszawie



**Od wtorku, 1 lutego, abonament mieszkańca można wyrobić lub przedłużyć tylko w przypadku rozliczenia podatku PIT w Warszawie. Tego dnia zaczęło obowiązywać także kilka innych zmian, które zwalniają osobom niepełnosprawnym uproszczą załatwianie spraw dotyczących parkowania.**

Zmiany w zasadach działania Strefy Płatnego Parkowania Nistrzeżonego (SPPN) weszły w życie na mocy uchwały przyjętej 9 grudnia 2021 r. przez Radę m.st. Warszawy. Akt prawny zawiera szereg poprawek w regulaminie strefy korzystnych dla mieszkańców.

### Abonament z PIT-em w stolicy

Najważniejszą nowością to powiązanie abonamentu mieszkańca z podatkiem PIT. Od 1 lutego abonament przysługujący wyłącznie osobom, które rozliczyły się z fiskusem za poprzedni rok w Warszawie. To uczciwe powiązanie stosowane też przez inne miasta w Polsce. Służy zachęceniu do płacenia PIT w stolicy i ograniczeniu dostępu do przywilejów parkingowych dla osób, które unikają płacenia podatków.

W okresie przejściowym, do 30 kwietnia 2022 r., dokumentem potwierdzającym rozliczenie PIT w Warszawie będzie

również formularz ZAP-3 (złożony w 2021 lub 2022 roku), w którym wskazano Warszawę jako miejsce zamieszkania i składania zeznania podatkowego. Dzięki temu osoby przenoszące rezydencję podatkową do Warszawy nie będą musiały czekać na abonament do momentu pierwszego rozliczenia podatkowego.

Wszystkie wydane dotychczas abonamenty zachowują swoją ważność. Dopiero gdy wygasną, ich posiadacze występując o przedłużenie uprawnień będą zobowiązani udowodnić rozliczenie podatku PIT w Warszawie.

Podstawowym warunkiem uzyskania abonamentu pozostaje meldunek (stały lub czasowy) na terenie SPPN. Dzięki temu abonamenty dostają tylko faktyczni mieszkańcy strefy.

### Ułatwienia dla niepełnosprawnych

Od 1 lutego również obowiązują nowe zasady Karty N+, dającej osobom niepełnosprawnym możliwość darmowego postoju ich pojazdu w całej płatnej strefie. Termin ważności Karty N+ zrównano z terminem ważności niebieskiej karty parkingowej (będącej podstawą wydania Karty N+), czyli maksymalnie do 5 lat. Wnioskując o Kartę N+, nie trzeba będzie przynosić orzeczenia o niepełnosprawności – wystarczy ważna karta parkingowa.

Karta N+ przysługuje również wyłącznie osobom, które rozliczyły w Warszawie podatek PIT za rok poprzedni. Osoby niepełnosprawne nierozliczające podatku w Warszawie mogą korzystać z bezpłatnego postoju na tzw. kopertach, wykładając za szybko niebieską kartę parkingową.

### Inne usprawnienia

Docelowo prostsza będzie procedura reklamacji. Urzędnicy przygotowują specjalny jednolity formularz, który zostanie umieszczony na stronie ZDM. Zmiana ma ułatwić i przyspieszyć procedurę składania i obsługi reklamacji.

Zrezygnowano z zaświadczeń o zameldowaniu przez osoby wnioskujące o abonament – meldunek sami w rejestrze ewidencji ludności. Wprowadzono również na stałe możliwość uzyskiwania abonamentu mieszkańca drogą elektroniczną.

Wezwania do zapłaty i monity, w przypadku niewniesienia opłaty dodatkowej w terminie, będą wysyłane drogą elektroniczną, o ile wcześniej użytkownik strefy się na to zgodzi.

Łatwiej będzie też parkować Honorowym Obywatelom m. st. Warszawy. Otrzymają oni Kartę Honorową, odczytywaną przez elektronikę. Dzięki temu nie będzie ryzyka zarejestrowania opłaty dodatkowej przez elektronikę i konieczności jej późniejszego reklamowania.

### Uproszczenie procedur

Celem zmian jest uproszczenie procedur związanych z parkowaniem w SPPN. Uchwałę w tej sprawie warszawscy radni podejmowali ponownie. Poprzednio zapisy te znajdowały się w uchwale, którą wojewoda mazowiecki uchylił – ale z innych powodów. Samo uzależnienie wydawania abonamentu czy Karty N+ od podatku PIT nie budziło jego wątpliwości. Rozwiązanie takie funkcjonuje już zresztą np. w Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie (abonament mieszkańca), czy w Poznaniu, Szczecinie (identyfikator osoby niepełnosprawnej). Prawidłowość uzależnienia uzyskania abonamentu od rozliczenia podatku w danym mieście została potwierdzona przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie w wyroku z 8 stycznia 2019 r.

zdm.waw.pl



## Nowa nawierzchnia, chodnik i zieleń na ulicy Odyńca

**Po kilkunastu miesiącach drogowcy wracają na ul. A. E. Odyńca. Na odcinku między al. Niepodległości a ul. Puławską wymieniona zostanie nawierzchnia i wyremontowany chodnik, przybędzie też nowej zieleni. Fragment jest jednym z czterech odcinków, na których remont ogłoszono kilka dni temu przetarg.**

W przypadku ul. A. E. Odyńca chodzi o odcinek między al. Niepodległości a ul. Puławską. Przede wszystkim drogowcy chcą wymienić na nim nawierzchnię, której stan pozostawia dziś wiele do życzenia. Widoczne są spekania i wykruszenia w miejscach usuwania dziur, kierowcom komfort podróży obniżają też koleiny. Dlatego nowy asfalt zostanie wzmocniony siatką szklaną, ułożoną między podbudową a warstwą wiążącą. Na 50-metrowych dojazdach do skrzyżowań i przy przystankach autobusowych dodatkowo zostanie położona jeszcze siatka szklano-węglowa nasączona asfaltem pod warstwą szeralną.

Wyremontowane zostaną również chodniki. Po stronie północnej nowe płyty o wymiarach 50 x 50 cm zostaną położone na całym odcinku przewidzianym do naprawy. Płyty nie zastąpią jednak starych na całej szerokości – utworzony ma zostać pas zieleni od strony krańcowej jezdni. W miejscu stref wyłączonych z ruchu przed przejściami dla pieszych i przystankami utworzone będą ogrody deszczowe. Łącznie powstanie ich osiem – wszystkie w północnej części ulicy.

Po stronie południowej chodnik zostaną odnowione tylko częściowo. Trotuaru nie zostanie wyremontowany np. między włotami ul. J. Czeczota, ponieważ wiadomo, że tam na przyszły rok swoje prace zaplanował jeden z gestorów sieci podziemnych. Dlatego wykonawca zostanie zobowiązany do odtworzenia chodnika z nowych elementów.

Investycja dopełni zmiany, jakie na ul. A. E. Odyńca między al. Niepodległości a ul. Puławską wprowadzono jesienią 2020 r. Polegały one na przeniesieniu parkowania z chodnika na jezdnię. Dzięki temu piesi nie muszą przeciskać się między autami a ogrodzeniem posesji, zaś kierowcy mogą parkować samochodami na 64 legalnych miejscach postoju. Poprawiono także bezpieczeństwo pieszych, bo skrócono wszystkie zebry. Dodatkowo utworzono jedną nową – na wysokości ul. Odyńca 31.

45 lat

URSYNOWA

URSYNOWSKIE  
CENTRUM KULTURY

ALTERNATYWY

# NIESPODZIANKA DLA KAŻDEJ PARY



## RETRO WALENTYNYNKI

k o n c e r t & k i n o  
Szukasz nietuzinkowego  
sposobu na spędzenie  
walentynek?



13.02 | niedziela | 16:00 | wstęp wolny

♡ sąsiedzki, roztańczony  
koncert

14.02 | poniedziałek | 18:00 | bilety 10/15 zł

♡ pokaz filmu  
„Poznajmy się jeszcze raz”

♡ fotobudka

BEZPŁATNE WEJŚCIÓWKI I BILETY DOSTĘPNE W RECEPCJI UCK „ALTERNATYWY” I NA [WWW.ALTERNATYWY.ART](http://WWW.ALTERNATYWY.ART)

URSYNOWSKIE CENTRUM KULTURY „ALTERNATYWY”, UL. I. GANDHI 9



8 **Emocje rosną i coraz bardziej dzieli społeczność Lesznowoli**

# Droga ekspresowa, obwodnica, kościół i przyzwoitość



**Droga ekspresowa S7 to budowana obecnie trasa szybkiego ruchu między Gdańskiem a Rabką – Zdrój. Łączy aglomerację trójmiejską, warszawską, kielecką i krakowską. Projektowana długość wynosi 706 km, co czyni S7 najdłuższą trasą szybkiego ruchu w Polsce.**

Część drogi S7 Warszawa – Grójec, na odcinku z Warszawy do Tarczyna, ma być przejezdna jeszcze w tym roku. Docelowo zaplanowano ją w przekroju 2x2 (dwie jezdnie po dwa pasy ruchu), z krótkimi fragmentami o układzie 2x3. Najbardziej skomplikowany technicznie jest odcinek Warszawa Lotnisko – Lesznów. Droga będzie miała 6,5 km oraz po trzy pasy ruchu w każdą stronę. Wykonawcą firma „Polaqua” zobowiązała się zakończyć prace do października 2022 r. Obecnie trwają roboty na obiektach mostowych, instalowane są bariery energochłonne oraz panele akustyczne. Pojawia się już pierwsza warstwa betonowej nawierzchni. Wartość całkowita projektu „Droga Ekspresowa S7 odcinek Warszawa – Grójec” to 1.729.767.770,56 zł, wysokość dofinansowania z Unii Europejskiej 542.448.242,42 zł.

W grudniu ubiegłego roku zatwierdzono harmonogram prac związanych z budową obwodnicy drogi wojewódzkiej nr 721, zwanej Obwodnicą Lesznowoli. Przedmiotem tego oczekiwanego przez mieszkańców i ekologów przedsięwzięcia jest budowa nowego przebiegu DW nr 721 na odcinku od skrzyżowania ulic Mleczarskiej i Powstańców Warszawy (granica pomiędzy gminami Piaseczno i Lesznów) do włączenia do drogi krajowej nr 7, na terenie gmin Lesznów i Raszyn. Celem przedsięwzięcia jest również wykonanie północnego obejścia Magdalenki i północnego obejścia Piaseczna, poprzez skierowanie ruchu tranzytowego poza obszar tych miejscowości. Budowa nowego przebiegu DW nr 721 spowoduje odsunięcie rosnącego ruchu drogowego od terenów zabudowanych (Stara Iwiczna, Lesznów, Magdalenka). Dzięki odpowiednim parametrom nowej drogi zminimalizowane zostanie m.in. niekorzystne oddziaływanie ruchu pojazdów na środowisko, poprzez redukcję emisji substancji zanieczyszczających oraz hałasu.

O realizację obwodnicy DW nr 721 samorząd Lesznowoli zabiegał od wielu lat. W 2008 r. gmina podpisała z Zarządem Województwa Mazowieckiego pierwsze porozumienie w sprawie wspólnej realizacji tego ważnego dla mieszkańców zadania. W kwietniu 2014 r. podpisano porozumienie pomiędzy Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad a Zarządem Województwa Mazowieckiego przy udziale wojewody mazowieckiego, umożliwiające połączenie planowanej obwodnicy DW nr 721 z drogą krajową nr 7 oraz drogą ekspresową S8 poprzez węzeł „Sękocin Nowy”. Wkład finansowy gminy Lesznowoli jest następujący: sfinansowanie budowy węzła „Sękocin Nowy” – 1 mln zł;

współfinansowanie dokumentacji projektowej obwodnicy – koncepcja przebiegu DK nr 721 do decyzji środowiskowej za prawie 700 tys. zł, koszty map do celów projektowych obwodnicy to 159.900 tys. zł. Gmina ponosi również 15 proc. kosztów wykupu gruntów przeznaczonych pod inwestycję.

W dniu 15 marca 2021 r. odbyło się długo oczekiwane spotkanie w sprawie kontynuacji prac projektowych nad nowym przebiegiem DW nr 721. Tomasz Dąbrowski, zastępca dyrektora Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, podkreślił na konferencji prasowej, że głównym celem jest jak najszybsze uzyskanie ZRID (skrót zezwolenia na realizację inwestycji drogowej wydawane przez wojewodę w stosunku do dróg krajowych i wojewódzkich lub starostę w stosunku do dróg powiatowych i gminnych). Według dyrektora Dąbrowskiego, Obwodnica Lesznowoli to bardzo skomplikowana inwestycja, ponieważ w śladzie tej drogi są gazociągi, wiadukt nad koleją, sieci energetyczne, etc. Aby poprowadzić trasę potrzeba szczegółowych i niestety czasochłonnych uzgodnień, opinii oraz warunków technicznych na przebudowę sieci, z którymi inwestycja koliduje. MZDW będzie chciało uzyskać ZRID do 2023 r. Koszt tego skomplikowanego przedsięwzięcia to 300-400 mln zł rozłożonych na 3 lata. Dyrektor Dąbrowski liczy, że w 2023 r. uda się uruchomić pierwszy etap robót.

Roboty drogowe na terenie Lesznowoli idą pełną parą, co musi cieszyć. Tymczasem w kilku punktach gminy wrze. Wiele emocji budzi sprzedaż przez gminę Lesznów Archidiecezji Warszawskiej 0,7 ha atrakcyjnego gruntu z bonifikatą wynoszącą 99 proc. wartości. Grunt ma zostać przeznaczony pod budowę kościoła. Można różnie odbierać sprzedaż atrakcyjnej działki za 1 proc. jej wartości, ale nie należy zapominać, że zgodę na zbycie nieruchomości wyraziła jeszcze w 2014 r. rada gminy poprzedniej kadencji. Transakcji nie można było jednak sfinalizować przez prawie 7 lat, ponieważ do gruntu pojawiły się roszczenia. Po podpisaniu umowy ze spadkobiercami byłych właścicieli organ wykonawczy gminy Lesznów, czyli wójt Maria Jolanta Batycka – Wąsik, miała ustawowy obowiązek zrealizowania zaległej uchwały radnych. Tym bardziej że jest ona zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego (mpzp), a urząd wojewody mazowieckiego i Regionalna Izba Obrachunkowa nie zakwestionowały jej legalności.

Można domniemywać, że głównym powodem coraz częstszych napięć pomiędzy „starymi” mieszkańcami Lesznowoli, zadowolonymi z ponaddwudziestoletnich rządów Jolanty Batyckiej – Wąsik i popierającymi ją w kolejnych wyborach, a „nowymi”, w dużej części zdecydowanymi przeciwnikami pani wójta i coraz ostrzej ją krytykującymi, jest bardzo radykalna postawa tych ostatnich, których liczba z roku na rok wzrasta. „Starzy” mieszkańcy zarzucają „napły-

wowym” agresywną postawę uniemożliwiającą merytoryczną debatę, roszczeniowe podejście do wielu ważnych kwestii, jak również brak ścisłych więzi z obecnym miejscem zamieszkania. Mają „napływowym” za złe m. in. to, że aktualnie z gminnej infrastruktury społecznej i technicznej korzysta około 9 tys. osób, które nie są zameldowane na terenie gminy i tylko niewielka liczba spośród nich rozlicza się w US w Piasecznie. Oznacza to ni mniej, ni więcej, że „starzy” mieszkańcy od lat rozliczają się ze swoich dochodów w US w Piasecznie, pokrywają koszty infrastruktury gminy za tych mieszkańców, którzy tego nie czynią. Jest to zarzut poparty twardymi liczbami i faktami.

Powstają kolejne punkty zapalne. Trwa batalia o zablokowanie procedowanych zmian w mpzp w Łazach. Radni chcą zmienić funkcję 10 ha terenu, gdzie dzisiaj dopuszcza się budowę jedno- i wielorodzinną, na hale magazynowe. Miałyby tam powstać duże centrum logistyczne Hillwood Łazy, oferujące powierzchnię magazynową w pięciu wielkich halach zlokalizowanych w rejonie al. Krakowskiej i ulic Przyszłości oraz Alternatywy. Okoliczni mieszkańcy nie zgadzają się na zmianę funkcji, ponieważ miałyby ona znacznie pogorszyć komfort życia w tym rejonie. Nadal trwa konflikt w Nowej Woli i Zamieniu wywołany planami budowy w Zgorzale hal przez największego europejskiego dewelopera powierzchni przemysłowych i magazynowych, jakim jest amerykańska firma Panattoni. Wójt Lesznowoli Maria Jolanta Batycka – Wąsik odmówiła wydania gigantowi decyzji środowiskowej, ale ten odwołał się do SKO i wygrał. Sprawa zapewne znajdzie swój finał w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym.

Pociągające jest to, że inwestor podjął rozmowy z przedstawicielami lokalnej społeczności, informując o założeniach inwestycji w zakresie jej wielkości, liczby samochodów dostawczych oraz dróg dojazdowych. Problem w tym, że przymierza się do budowy kolejnych hal w pobliskim Podolszynie. Całkowite zablokowanie procesu budowy hal wydaje się niemożliwe, ponieważ inwestor działa zgodnie z prawem. Można jedynie opóźnić ich powstanie, ale to niewiele da. Lepiej dogadać się, podobnie jak mieszkańcy ursynowskich Kabałów dogadali się z Echo Investment w kwestii rozbudowy hipermarketu po idącym do rozbiórki blaszaku „Tesco”. Mimo wielu protestów nie udało im się zablokować planowanej inwestycji, sądy i urzędy stanęły bowiem po stronie inwestora. Dzięki negocjacji udało się jednak nieco zmniejszyć jej skalę.

Lesznów to jedna z najbogatszych gmin wiejskich w Polsce. Potwierdzeniem zamożności mogą być m. in. kolejne roczne raporty per capita (dochód na głowę) opracowywane przez niezależny GUS. W ostatnim raporcie gmina ta została sklasyfikowana na bardzo wysokim 36. miejscu z per capita 7844 zł. Ranking obejmował wszystkie polskie gminy w liczbie 2478. Zamożność nie wzięła się

znikąd. Lesznów nie stoi na węgłach brunatnym, jak najbogatszy w Polsce Kleszczów, nie czerpie do budżetu z turystów, jak miejscowości nadmorskie i górskie. Jej największym bogactwem jest bezpośrednie sąsiedztwo ze stolicą państwa. To doskonały wabik dla inwestorów, a ostatnio także dla osób fizycznych pragnących osiedlić się w tej zamożnej i znakomicie zlokalizowanej gminie. Dodatkowym wabikiem jest budowana droga ekspresowa S7 oraz planowana budowa Obwodnicy Lesznowoli, które znacznie poprawią komunikację gminy z Warszawą i resztą kraju. W gminie Lesznów w roku 2020 w rejestrze REGON zarejestrowanych było 9340 podmiotów gospodarki narodowej, z czego 4510 stanowiły osoby fizyczne, prowadzące działalność gospodarczą, natomiast 4830 to podmioty posiadające osobowość prawną (4027 z nich stanowią spółki handlowe z ograniczoną odpowiedzialnością).

To dzięki dużym wpływom z tytułu podatków od osób prawnych i fizycznych można było budować w Lesznowie nowe szkoły, przedszkola, boiska, drogi, etc. Obecna rada gminy ma twardy orzech do zgryzienia. Z jednej strony zarządzając gminą, musi mieć na uwadze cały gminny organizm. Dzisiaj kluczową kwestią dla każdego samorządu jest pozyskiwanie kolejnych inwestorów, którzy wniosą do gminy swój kapitał, dadzą miejsca pracy i tu będą odprowadzać podatki. Z drugiej strony, rada musi pochylać się także nad lokalnymi problemami, które dotyczą tylko części lesznowskiej społeczności. Dlatego jednym lekiem na osiągnięcie konsensusu są negocjacje – żadna ze stron, ani urząd, ani mieszkańcy – nie może prezentować stanowiska zbudowanego z betonu. Mieszkańcy zaś muszą zdawać sobie sprawę, że jeżeli inwestor posiada tytuł prawny do gruntu i chce budować zgodnie z lokalnym prawem (mpzp, studium uwarunkowań, etc.), nie ma takiej siły, która mogłaby zniweczyć jego plany. Protestujący mieszkańcy nie mają na dłuższą metę żadnych szans i przegrają w każdej instancji.

Podstawową przeszkodą w sądach jest brak interesu prawnego, by mogli zostać uznanymi za stronę w postępowaniu. Lokalny urząd gminy również jest bezsilny, musi wydać stosowną decyzję administracyjną w ustawowym terminie, bo inaczej narazi się na poważne koszty związane z zadośćuczynieniem inwestorowi poniesionym strat, wynikających z opieszałości urzędników. Lepiej więc zawczasu negocjować z inwestorem.

Tygodnik „Passa” jest najstarszą i największą gazetą lokalną na terenie Warszawy Płd. oraz gmin podmiejskich zlokalizowanych na południowych rubieżach stolicy. Przez 22 lata trudno zliczyć, ile razy byliśmy świadkami podobnych konfliktów jak te dzisiejsze w Lesznowie. Gotowało się w spółdzielniach mieszkaniowych i w dzielnicach. Zawsze staraliśmy się wylewać oliwę na wzburzone fale i często udawało się doprowadzić zwaśnione strony do zgody. Dzisiaj na Ursynowie, Mokotowie, w Wilanowie i w kilkunastu wielkich spółdzielniach mieszkaniowych panuje spokój. Często nie ma o czym pisać, brakuje niusów. Lepiej jednak nie mieć o czym pisać, niż być świadkiem nieustannej awantury.

W dniu 9 maja w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie odbędzie się rozprawa, podczas której trzech sędziów odniesie się do wyroku z kwietnia 2021, na mocy którego wójt Lesznowoli Maria Jolanta Batycka – Wąsik została nieprawomocnie skazana na 1,5 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem na trzy lata. Prokuratura postawiła jej zarzut niegospodarności, przekroczenia uprawnień i narażenia gminy na stratę 1,3 mln złotych. Chodziło o przekazanie w 30-letnią dzierżawę nieruchomości na terenie KPGO Mysiadło. Umowa nie została skonsumowana i gmina musiała zwrócić inwestorowi wpłacony czynsz dzierżawny oraz odsetki w wysokości 1,3 mln zł. Wójt Batycka – Wąsik tłumaczyła w sądzie, że strata nie powstała z jej winy, lecz m. in. z winy biurokracji i zaniedbań w wydziale ksiąg wieczystych. Sędzia Michał Piotrowski uznał ją jednak za winną i wydał wyrok skazujący. Najdziwniejsze było jednak uzasadnienie. Sędzia wpierw skazał, by chwilę potem wychwalać w uzasadnieniu dokonania i uczciwość skazanej.

Tego rodzaju sędziowska narracja jest rzadko spotykana w sprawach karnych, warto więc zacytować kilku fragmentów uzasadnienia wyroku skazującego. „Oskarżona Batycka – Wąsik, a przekonanie sądu opiera się na materiale dowodowym, to osoba o ogromnych zasługach dla gminy Lesznów... To nie jest przypadek, że ta gmina wygrywała w rankingach magazynu „Forbes” dla najlepiej zarządzanej gminy wiejskiej w Polsce... Jest to samorządowiec z krwi i kości, osoba, która była kreatorem życia gospodarczego i społecznego w gminie i tak jak wcześniej powiedziałem, jest to pewna paradoksalna sytuacja, że osoba, która z jednej strony zapisała się w historii gminy Lesznów i przyczyniła się do jej rozwoju w sposób spektakularny, siedzi dzisiaj na ławie oskarżonych... Co jest istotne i wymaga podkreślenia: oskarżona nie działała - jak to najczęściej bywa w przypadku przestępstw urzędniczych – w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie samej. Nie osiągnęła żadnej korzyści i jakiegokolwiek domniemania i sugestie nie znajdują żadnego oparcia w materiale dowodowym...”

Taka konstrukcja uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji daje Jolancie Batyckiej – Wąsik dużą szansę na rozprawie apelacyjnej. Skoro sąd okręgowy wykluzył działanie oskarżonej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to jednocześnie potwierdził jej uczciwość. Co bardzo ważne – potwierdził uczciwość państwa expressis verbis z ust sędziego wydającego wyrok skazujący. Nasuwa się więc pytanie, czy można skazać prawomocnym wyrokiem kogoś, kto zdaniem sądu pierwszej instancji jest osobą kryształowo uczciwą? Nie mamy zwyczaju ferować wyroków zawczasu i nie weźmiemy udziału w nagonce rozpetanej przez twórcę lokalnego think tanku, który na wiele miesięcy przed rozprawą apelacyjną nawołuje do masowego udziału mieszkańców w przedterminowych wyborach na nowego wójta gminy Lesznów. Zwykła ludzka przyzwoitość nakazuje, by nie osądzać Jolanty Batyckiej – Wąsik przed wydaniem prawomocnego wyroku. Pytanie tylko, czy w Lesznowie jeszcze mieszka Przyzwoitość?

Opracował Tadeusz Porębski







## Testy Szybkiej Kolei Miejskiej

**Trwają jazdy testowe dwóch pierwszych pojazdów Impuls 2 na stołecznych torach. Nowe pociągi Szybkiej Kolei Miejskiej przejechały już ponad 200 kilometrów na trasie linii S3 łączącej Warszawę Zachodnią (peron 9.) z Wieliszewem.**

Nowe pociągi będą wysyłane na obecne trasy Szybkiej Kolei Miejskiej, tak aby zwiększyć liczbę miejsc i komfort pasażerów – mówi Katarzyna Strzegowska, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego. – Wykorzystamy je także do rozszerzenia sieci SKM; gdy tylko przebudowa infrastruktury kolejowej na to pozwoli, chcemy skierować pociągi do Piaseczna.

Testy na Warszawskim Węźle Kolejowym są obowiązkowym elementem odbiorów technicznych. Nowe pociągi muszą przejechać 600 kilometrów bez usterek, abyśmy mieli pewność, że mogą bezpiecznie wozić pasażerów – mówi Alan Beroud, prezes Zarządu Szybkiej Kolei Miejskiej. Jazdy próbne służą także szkoleniu maszynistów, którzy muszą posiadać uprawnienia do obsługi pojazdów tego typu – dodaje Alan Beroud.

Jazdy testowe odbywają się z prędkością rozkładową, a pociąg zatrzymuje się na wszystkich przystankach. W trasie sprawdzane jest funkcjonowanie pojazdu na szlaku, działanie urządzeń pokładowych, np. biletomatów oraz systemu informacji pasażerskiej. Każdy z maszynistów, który będzie prowadził Impulsa 2 z pasażerami na pokładzie musi przejść tzw. autoryzację, czyli „wyjeździć” 36 godzin pod nadzorem maszynisty – instruktora.

Ostatnie jazdy testowe miały miejsce w nocy z 3 na 4 lutego. Kolejnym krokiem będzie włączenie nowych pociągów do rozkładu jazdy. Pierwszy

kurs z pasażerami odbędzie się na trasie linii S2, łączącej Sulejówkę z portem lotniczym im. Fryderyka Chopina.

### Terminowe dostawy

Kolejne dwa pojazdy z puli 21 zamówionych przez stołeczny przewoźnika przyjadą do Warszawy w połowie lutego, a następnie dwa do połowy marca. Zgodnie z kontraktem producent ma dostarczyć wszystkie pociągi do końca listopada 2022 roku.

Dostawy pojazdów Impuls 2 dla Szybkiej Kolei Miejskiej w Warszawie realizowane są zgodnie z założonym harmonogramem. Już niebawem pierwsze nowe Impulsy zostaną włączone do ruchu i jestem przekonany, że będą również niezawodne jak obecnie eksploatowane pojazdy NEWAGu przez Szybka Kolej Miejską – mówi Zbigniew Konieczek, Prezes Zarządu NEWAG S.A.

Wartość kontraktu realizowanego przez Newag wynosi blisko 668 milionów złotych brutto, z czego blisko 203 miliony pochodzą z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020. Umowa z Newagiem obejmuje także przeszkolenie pracowników w zakresie obsługi pociągów oraz siedmioletnie serwisowanie.

Investycja Szybkiej Kolei Miejskiej obejmuje 21 pojazdów: 15 złożonych z 5 członów i 6 złożonych z 4 członów, które można ze sobą łączyć w tzw. tandemy, zapewniając więcej miejsc w godzinach szczytu. Do dyspozycji pasażerów będą: Wi-Fi, ładowarki USB, miejsca na rowery, wózek oraz duży bagaż, a także nowoczesny system informacji i automaty biletowe. Na pokładzie znajdują się także ratujące życie defibrylatory AED.

ztm.waw.pl

## W Wilanowie stanęły wieże dla jerzyków

**Dzięki Budżetowi Obywatelskiemu mieszkańcy Miasteczka Wilanów zyskali pomocników w walce z komarami. Nowoczesne budki legowe dla jerzyków robią wrażenie.**

Miasteczko Wilanów powstało w tzw. kluczu dóbr wilanowskich, tuż przy rezerwacie Skarpa Ursynowska. Dawne pola sąsiadują z terenami podmokłymi, co wynika właśnie z położenia tuż pod skarpią. Przez cały rok jest więc to miejsce, gdzie powstają tereny podmokłe, które są idealnymi warunkami dla rozwoju larw komara. Do rozwoju larw owady te wybierają bowiem płytkie zbiorniki wody stojącej. Można je spotkać w rozlewiskach, kałużach, rowach, płyciznach jezior, a nawet w beczkach z wodą, zapchanych rynnach i innych pojemnikach.

### Lepsze jerzyki od chemii

Komary można zwalczać opryskami. Główną wadą preparatów chemicznych do zwalczania dorosłych owadów jest brak selektywności działania, a tym samym oddziaływanie na szerokie spektrum gatunków. Stosowanie ich w pobliżu cennych przyrodniczo terenów rezerwatu Skarpa Ursynowska z pewnością miałooby wpływ na inne owady, w tym niezwykle liczne w okolicy motyle, które są podstawą diety okolicznych ptaków. W ten sposób mogłoby dojść do zubożenia ekosystemu. Z uwagi na plagę komarów konieczne było jednak działanie celem zmniejszenia liczby kłasnających owadów.

Mieszkanca Wilanowa, Magdalena Grudzińska, zgłosiła więc do Budżetu Obywatelskiego projekt, który okazał się zwycięski. Dzięki niemu powstały dwie wieże legowe dla jerzyków. W każdej z nich znajduje się 26 budek legowych dla jerzyków i 12 dla jaskółek. Co ciekawe, na wieżach zainstalowane są panele fotowoltaiczne. Prąd pozyskany w ten sposób trafi do... wabika dźwiękowego, odtwarzającego odgłosy jerzyków. Gatunek ten chętniej zasiedla miejsca, gdzie „już ktoś mieszka”. Projekt został zrealizowany przez Wydział Ochrony Środowiska dla Dzielnicy Wilanów i kosztem 110 tys. złotych w Miasteczku Wilanów powstały dwie wieże legowe.

### Pomocnicy w walce z komarami

Jerzyki często mylimy z jaskółkami. Długość ciała tego ptaka to ok. 16 cm, rozpiętość skrzydeł ok. 40 cm, ciężar 30-58 g. Cały ptak jest matowoczerwony, z wierzchu ma słaby granatowy połysk, na podbródku ma małą, białą plamkę. Gatunek pierwotnie górski, obecnie najliczniejszy w miastach i osiedlach, gdzie są murowane budynki. Żywi się



chwytanymi w locie drobnymi owadami. Gniazdo zakłada w szczelinach i wgłębieniach murów, wśród skał, niekiedy w dziuplach, wyjątkowo w budkach legowych. Wyprowadza jeden lęg w roku. Przulatuje zwykle w pierwszych dniach maja, odlatuje w połowie sierpnia. W końcu maja lub w czerwcu składa 2, rzadziej 3 jaja, które oboje rodzice wysiadują 18-21 dni. Młode przebywają w gnieździe ok. 40 dni.

Jerzyk potrafi złapać w ciągu dnia nawet 20 000 owadów latających. Są to ptaki, znane z tego, że w swej diecie mają bardzo duże ilości komarów. Coraz więcej miast oraz dzielnic Warszawy inwestuje w wieże dla jerzyków, jako naturalną walkę z komarami. Po zasiedleniu budki jerzyki się przywiązują i chętnie wracają w to samo miejsce na wiosnę. Te pozytywne ptaki nie brudzą i nie hałasują, dlatego często nawet nie wiemy, że są naszym sąsiadem. Nie stwarzają również zagrożeń sanitarnych, a wieże mogą stanowić doskonały obiekt do obserwacji tych zwierząt.

Podobną rolę pełnią również dwa gatunki jaskółek: oknówka i zwyczajna. Jak rozpoznać te gatunki? W przeciwieństwie do jaskółek, jerzyk ma jednolicie czarne ubarwienie (jasne podgardle nie jest widoczne z oddali), a w locie często szybuje i szybko, głęboko uderza skrzydłami, nie zginając ich. Poluje często gromadnie. Jaskółki natomiast mają jasne fragmenty upierzenia, zaś w locie szybko trzepoczą skrzydłami.

Piotr Celej

## Nauka segregacji odpadów dla szkół



**„Mini wysypisko” to projekt edukacyjny Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w m.st. Warszawie, poświęcony segregacji odpadów. Po feriach zimowych w nowej odsłonie warsztatów udział będą mogły wziąć stołeczne przedszkola i szkoły podstawowe. Tym razem zajęcia odbywać się będą nie tylko w placówkach, ale również w Centrum Informacyjnym rozbudowy i modernizacji ZUSOK na Targówku.**

Warsztaty „Mini wysypisko”, realizowane przez MPO Warszawa, to inicjatywa, która powstała z myślą o edukacji najmłodszych poprzez kreatywną zabawę. Dzięki zaimprovizowaniu „małego wysypiska odpadów” uczniowie mają okazję sprawdzić się podczas ich segregowania. To nauka pracy w grupie, trening odpowiedzialności, ale przede wszystkim kształtowanie przekonania, że troska o środowisko jest bezcenna i każdy może pozytywnie zmienić swój kawałek świata.

Im wcześniej uczniowie poznają zasady segregacji, tym łatwiej będzie im wypracować konkretne nawyki w przyszłości oraz przekazywać tę wiedzę innym, również dorosłym.

– Spotkania edukacyjne w ramach projektu „Mini wysypisko” prowadzimy od ubiegłego roku. Do tej pory spotykaliśmy się w szkołach, przedszkolach, podczas dzielnicowych wydarzeń oraz w ramach współpracy z innymi instytucjami. W naszych zajęciach uczestniczyło już ponad tysiąc osób – również doro-



ślących – mówi Jakub Turowicz z Zespołu Komunikacji Społecznej MPO Warszawa.

Po feriach zimowych warsztaty „Mini wysypisko” odbywać się będą nie tylko w szkołach i przedszkolach, ale również w przestrzeni edukacyjnej Centrum Informacyjnego rozbudowy i modernizacji ZUSOK przy ul. Zabranieckiej 4 na warszawskim Targówku. Centrum funkcjonuje jako źródło bieżących informacji o modernizowanej instalacji przetwarzania odpadów komunalnych. Jest jednocześnie miejscem edukacji ekologicznej i działań warsztatowych.

W warsztatach uczestniczyć mogą 20-osobowe grupy dzieci i młodzieży w wieku 6-12 lat. Każde spotkanie trwa około 45 minut. Organizatorzy dbają o zachowanie zasad higieny podczas warsztatów, dlatego wszyscy uczniowie zostaną wyposażeni w jednorazowe rękawiczki.

Zgłoszenia udziału należy kierować na adres mailowy: prasa@mpo.com.pl lub telefonicznie: 572 831 198. Zajęcia są bezpłatne.

Jakub Turowicz



## Nowe stawki opłat za śmieci – skorzystaj z kreatora deklaracji!

**Zostało już tylko kilka dni na złożenie deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Aby ułatwić to zadanie mieszkańcom, Urząd m. st. Warszawy przygotował specjalny internetowy kreator deklaracji. Narzędzie pozwoli złożyć dokument bez wychodzenia z domu.**

### Ostateczny termin

Ostateczny termin na złożenie deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w Warszawie mija już w czwartek, 10 lutego. Co ważne, obowiązek ten dotyczy mieszkańców zabudowy jednorodzinnej. Dla zabudowy wielolokalowej dokument powinna złożyć spółdzielnia lub wspólnota mieszkaniowa.

Dla osób, które jeszcze nie złożyły deklaracji, miejskie Biuro Cyfryzacji Miasta przygotowało we współpracy z Biurem Gospodarki Odpadami specjalny kreator online. To narzędzie, dzięki któremu całą czynność można wykonać bez wychodzenia z domu i w dogodnym terminie.

Kreator deklaracji można znaleźć na stronie Miejskiego Centrum Kontaktów Warszawa 19115 w sekcji „Wszystko o odpadach”. Nowe rozwiązanie daje mieszkańcom kolejną możliwość na złożenie dokumentu. Nadal można to zrobić: składając deklarację osobiście w Wydziale Obsługi Mieszkańców urzędu dzielnicy, przy pomocy platformy ePUAP albo przesyłając listem do urzędu dzielnicy.

### Wysokość opłat za odpady

Kreator deklaracji w prosty sposób wyliczy odpowiednią kwotę za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla wskazanych nieruchomości. Obowiązujące obecnie stawki wynoszą: 85 zł od gospodarstwa domowego w zabudowie wielolokalowej i 107 zł od gospodarstwa jednorodzinnego. Ta druga kwota może zostać zmniejszona o 9 zł w przypadku, gdy bioodpady są kompostowane w przydomowym kompostowniku.

Dla mieszkańców, którzy – wbrew obowiązkowi – nie będą segregować odpadów lub będą to robić nieprawidłowo, opłata naliczana będzie w podwójnej wysokości.

mbi

# Muzeum Techniki powraca w PKiN!



Katarzyna Nowińska

**W dniu 1 lutego – po ponad czteroletniej przerwie – Narodowe Muzeum Techniki wznowiło swą działalność w południowo-zachodnim skrzydle Pałacu Kultury i Nauki. Decyzję o powołaniu muzeum w latach powojennych podjęto podczas Drugiego Kongresu Techników Polskich, który odbył się w 1952 roku. Placówka rozpoczęła działalność trzy lata później i stała się spadkobierczynią przedwojennego Muzeum Przemysłu i Techniki.**

W czasach PRL-u muzeum było zarządzane przez Naczelną

Organizację Techniczną (NOT). W ciągu 60 lat działalności zgromadziło liczne zbiory z zakresu historii polskiej techniki – przede wszystkim kolekcję motocykli, rowerów, odbiorników radiowych, przyrządów geodezyjnych, komputerów oraz mechanizmów grających.

Muzeum utrzymywało się z dotacji państwowych, które utraciło w 2016 roku. Wtedy przestało płacić czynsz za wynajem pomieszczeń w PKiN oraz składki ZUS-owskie. W końcu zaczęło też zalegać z wypłatą wynagrodzeń i musiało zacząć zwalniać pracowników. W listopadzie 2017 zadłużenie placówki z tytułu zajmowanych powierzchni w PKiN wynosiło 2,8 miliona złotych. Zarząd Pałacu Kultury i Nauki wypowiedział wtedy najemcy umowę. Na początku 2017 roku zarząd główny Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych podjął uchwałę o postawieniu placówki w stan likwidacji. Zwolniono resztę personelu,

a muzeum miało zostać oddane pod opiekę firmie komercyjnej. Stołeczny konserwator zabytków, w trosce o wartościowe zbiory, wydał decyzję o ich zajęciu i wystąpił do Zarządu PKiN o zabezpieczenie sal po muzeum. Wśród takich niezwykle wartościowych eksponatów wymienić należy, przede wszystkim, aeroskop autorstwa Kazimierza Prószyńskiego (prototyp pierwszej na świecie kamery ręcznej), ma-

szyny rachunkowe (wśród nich pochodząca z XIX wieku maszynę Izraela Abrahama Staffela) oraz pierwsze polskie komputery – Analizator Równań Różniczkowych (AKAT-1, K-202 czy Odra 1305).

Za sprawą porozumienia, zawartego pomiędzy Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz miastem

Warszawą w zeszłym tygodniu muzeum na nowo zostało otwarte dla zwiedzających. Przed ponownym otwarciem siedziba placówki przeszła gruntowny remont. Ponadto muzeum wzbogaciło się o nowe wystawy stałe – „Historia transportu – morzem, lądem i powietrzem” oraz „Historia komputerów – liczy się!”.

Najciekawszą z wystaw wydają się jednak wciąż ta poświęcona polskiej myśli technologicznej II Rzeczypospolitej. Nasz kraj po 123 latach zniewolenia w bardzo krótkim czasie zaczął odnosić znaczące sukcesy w zakresie rozwoju techniki, co szło w parze z dynamicznym rozwojem gospodarczym. Polscy inżynierowie i konstruktorzy dołączyli do europejskiej czołówki. Wśród najciekawszych eksponatów tej wystawy zobaczyć można, między innymi, Enigmę (jeden z najlepiej zachowanych egzemplarzy na świecie pochodzący z 1944 roku), Polskiego Fiata 508 (zwanego Balallą, produkowanego na włoskiej licencji od 1935 roku), motocykle Sokół 600 i

SHL 98 oraz silnik CWS M111 – czyli flagowe produkty Państwowych Zakładów Inżynieryjnych. Gałęzią przemysłu, w której w tym czasie święciliśmy największe tryumfy, była radiofonia, dlatego też na wystawie nie mogło zabraknąć słynnych radioodbiorników Elektrim. W części dotyczącej rozwoju przemysłu II RP znalazły się produkty renomowanych firm tego okresu takich jak: PZInż, Elektrit, Łucznik, Stomil czy Brabork.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ma plany co do dalszego rozwoju placówki. Jeszcze w tym roku ma zostać otwarta wystawa poświęcona wkładowi Polaków w światowe dziedzictwo techniczne i naukowe oraz wystawa prezentująca historię paliw kopalnych i działalność Ignacego Łukasiewicza. Trwają też prace nad tym, aby w północnej części działki bliźni Stadionu Narodowego, zbudować nową siedzibę dla placówki. W sąsiedztwie miałyby również powstać Muzeum Historii Naturalnej.



## Warszawski Transport Publiczny dla dzieci

**Ponad 100 tysięcy złotych – taką kwotę zaoferowali pasażerowie Warszawskiego Transportu Publicznego podczas licytacji i imprez zorganizowanych przez Zarząd Transportu Miejskiego, Klub Miłośników Komunikacji Miejskiej i operatorów WTP w ramach 30. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.**

Zarząd Transportu Miejskiego, Klub Miłośników Komunikacji Miejskiej, Metro Warszawskie, Miejskie Zakłady Autobusowe, Tramwaje Warszawskie i Szybka Kolej Miejska tradycyjnie już przyłączyły się do Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Podczas 30. Finału zbierano pieniądze na wsparcie dziecięcej okulistyki.

ZTM przekazała na licytację trzy Warszawskie Karty Miejskie z oryginalnym finałowym wzorem i wgranym 30-dniowym biletom. Pierwsza została sprzedana za 405 zł, druga za 510 zł, a trzecia za 460,01 zł. Można było także wylicytować „Dzień w ZTM” czyli zaproszenie do nowej siedziby organizatora transportu w aglomeracji warszawskiej wraz z atrakcjami: spotkaniem z dyrektorką ZTM, wizytą w centrali ruchu, w dyspozytorni na węźle komunikacyjnym Młociny, w dziale odpowiedzialnym za układanie rozkładów jazdy i Punkcie Obsługi Pasażerów oraz przejażdżką radiowozem nadzoru ruchu po mieście i kontrolą funkcjonowania komunikacji miejskiej. Wydarzenie wylicytowano za 2025 zł.

Najważniejszym przedsięwzięciem Klubu Miłośników Komunikacji Miejskiej było uruchomienie – we współpracy z ZTM, MZA i TW – w dniu Finału specjalnych linii. Zabytkowe autobusy obsługiwały linię 30A i wyruszały z Dworca Centralnego, aby przez Śródmieście i Trakt Królewski dotrzeć na Żoliborz. Tramwaje linii 30T rozpoczynały kursy na placu G. Narutowicza i mostem Józefa Poniatowskiego dojeżdżały do pętli Wiatraczna. W pojazdach kwestowali wolontariusze – członkowie KMKM i zebrali do puszek 59 051,50 zł.

Klub uruchamiał także e-skarbonkę, do której wpłynęło 13 905 zł. Na licyta-

cje wystawiono komunikacyjne gadzety oraz tablice boczne z trasami z autobusów i tramwajów kilku linii. W ten sposób udało się zebrać prawie 1200 zł. Fani komunikacji najwięcej oferowali za wyjątkowe, bo specjalne „serduszkowe”, tablice z poprzednich lat.

Metro Warszawskie zaproponowało w tym roku przejazd nowym pociągiem Skoda Varsovia. Pierwszy z 37 zamówionych składów ma dotrzeć do Warszawy na przełomie marca i kwietnia. Po zakończeniu certyfikacji zwycięzca licytacji z osobami towarzyszącymi wybierze się jako pierwszy w niezapomnia-

ną podróż najnowocześniejszym pociągiem podziemnej kolei. Za „bilet” zaoferował 8 250 zł.

Szybka Kolej Miejska wystawiła na licytację przejazd w kabine maszynisty nowego pociągu Impuls i zwiedzanie stacji techniczno-postojowej na warszawskich Odolanach. O wyjątkowym charakterze tego składu świadczy nie tylko to, że jest on najnowocześniejszym pojazdem stołecznego operatora kolejowego, ale także to, jak wygląda. Pociąg został oklejony w barwy i symbole Unii Europejskiej, co ma przypominać o dofinansowaniu ze środków unijnych zakupu 21 nowych pociągów dla mieszkańców Warszawy i aglomeracji. Zwycięzca licytacji za tę wyjątkową podróż zaproponował 5 300 zł.

Pasażerowie WTP, którzy przedkładają tramwaje nad inne pojazdy komunikacji miejskiej mogli skorzystać z propozycji Tramwajów Warszawskich. Najwyższą cenę – 5 100 zł osiągnęła przejażdżka zabytkowym wagonem A z 1907 roku, która zostanie zorganizowana w Noc Muzeów. Do wyboru było także zwiedzanie zajezdni tramwajowej Żoliborz, w której stacjonują najnowsze nabytki tramwajarzy – składy Warsolino. Wizyta została wylicytowana za 2 750 zł. Tramwajarze wystawili również kolację z trenerem Sekcji Koszykówki Legii Warszawa Wojciechem Kamińskim i kapitanem drużyny Łukaszem Koszarkiem. Impreza została sprzedana za 2 250 zł.

Miejskie Zakłady Autobusowe postawiły na najstarszy warszawski, blisko 90-letni autobus, czyli Somuę. W dniu

Finału był do dyspozycji warszawiaków przy pomniku Mikołaja Kopernika, gdzie można było „dotknąć historii” stołecznej komunikacji i obejrzeć kabinę kierowniczą, a przy okazji wrzucić kilka złotych do puszeki. Dodatkowo 18-metrowy elektryczny solaris „przybrał” na kilka dni barwy WOŚP, a w dniu Finału można było w nim spotkać kwestujących wolontariuszy. Do końca stycznia funkcjonowała także wirtualna skarbonka – w autobusach MZA na ekranach wyświetlano kody QR, które po zeskanowaniu przekierowywały na stronę, gdzie można było dokonać wpłaty. Miłośnicy autobusów przekazali na WOŚP kilka tysięcy złotych.

30. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, pod hasłem „Dla zapewnienia najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci”, odbył się 30 stycznia. Deklarowana kwota Finału to 136 282 325 zł, a 4 lutego na koncie fundacji znajdowały się 43 193 128 zł.

Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup nowoczesnego sprzętu medycznego niezbędnego do diagnozowania i wdrożenia nowoczesnej terapii schorzeń okulistycznych. Planowany jest zakup m.in.: angiografów dwupłaszczyznowych do leczenia siatkówczaka – najczęstszej nowotworu złośliwego gałki ocznej u dzieci, oftalmoskopów do badania dna oka, lamp szczelinowych do diagnostyki przedniego odinka oka oraz urządzeń OCT do bezinwazyjnej diagnostyki schorzeń. Szczegółowe informacje są dostępne na stronie [wosp.org.pl](http://wosp.org.pl).





## Rewitalizacja stadionu „Skry”

Przez ostatnie miesiące w kompleksie sportowym „Skra” przy ul. Wawelskiej trwały intensywne prace porządkowe, przygotowujące teren do przeprowadzenia robót budowlanych. Wystartował już przetarg na I etap rewitalizacji „Skry”.

– Kilka miesięcy temu, po wieloletniej batalii sądowej, odzyskałyśmy obiekty „Skry” dla Warszawy. I od razu wzięliśmy się do pracy. Teren został uporządkowany, zdewastowane budynki wyburzone, wygrodzone zostały strefy pozwalające na częściowe oddanie „Skry” do tymczasowego użytkowania, czyli do czasu rozpoczęcia modernizacji. Czas na kolejny ważny krok na drodze do przywrócenia „Skry” warszawiakom i warszawiakom – powiedział prezydent m. st. Warszawy Rafał Trzaskowski.

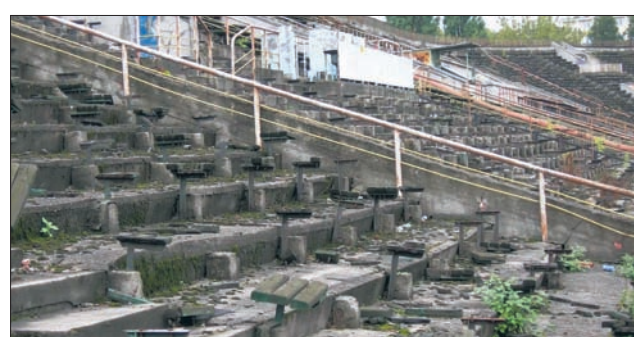
Ogłoszony przetarg zorganizowano w formie „zaprojektuj i wybuduj”, co oznacza, że wyłoniony wykonawca będzie odpowiadał za wykonanie dokumentacji projektowej oraz przeprowadzenie robót budowlanych, polegających na rewitalizacji kompleksu, w tym m. in. budowy poprzedzającego postawienie głównego stadionu i.a. – bocznego boiska – z bieżnią czterotorową o obwodzie 400 m i trybuną na 500 osób, budowy rzutni treningowych ze stanowiskami np. do pchnięcia kulą i rzutu młotem oraz pełnowymiarowego boiska do gry w rugby. W ramach I etapu rewitalizacji „Skry” powstanie też strefa boisk sportowych: dwa pełnowymiarowe boiska do koszykówki, boisko do gry w siatkówkę oraz boisko do gry w siatkówkę plażową.

– Bardzo się ciesze, że mamy kolejne dobre wieści dotyczące kompleksu sportowego „Skra”! Właśnie ogłosiliśmy przetarg, którego celem jest stworzenie jak najlepszych warunków do uprawiania sportu zarówno wyczynowego, jak i rekreacyjnego. Przy ul. Wawelskiej zbudujemy nowoczesny stadion lekkoatletyczny z zapleczem i boiska, ale także strefę rekreacyjno-sportową, dostępną dla wszystkich mieszkańców Warszawy – powiedziała Renata Kaznowska, wiceprezydentka miasta.

Zrewitalizowana „Skra” zostanie przywrócona nie tylko sportowcom, ale też wszystkim warszawiakom i warszawiakom. Powstanie strefa rekreacyjno-sportowa otwarta na Pole Mokotowskie ze ścieżką biegową, gdzie zostaną zainstalowane terenowe urządzenia sportowe, przeznaczone do rekreacyjnego uprawiania dyscyplin lekkoatletycznych oraz strefa parkowa, gdzie będzie można oddać się wypoczynkowi w otoczeniu zieleni.

Wykonawca będzie miał 32 miesiące od dnia podpisania umowy na wykonanie dokumentacji i robót budowlanych przy ul. Wawelskiej. Oferty można składać do 14 marca 2022 r., a jednostką nadzorującą inwestycję jest Stołeczne Centrum Sportu Aktywna Warszawa. Więcej informacji na stronie: [aktywnawarszawa.waw.pl](http://aktywnawarszawa.waw.pl)

MBL



### Kto sportowcem 2021 w Warszawie?

# „Passa” już wybrała...

Od 24 stycznia do 13 lutego br. można głosować w plebiscyście na najlepszych sportowców Warszawy 2021 oraz na imprezę sportową roku. Na podstawie głosowania warszawiaków ostatecznego wyboru dokona kapituła, składająca się z dawnych gwiazd sportu.

W tym gronie są: mieszkający na Ursynowie dwukrotny mistrz olimpijski w pchnięciu kulą Tomasz Majewski i czterokrotny mistrz olimpijski w chodzie Robert Korzeniowski, a także była mistrzyni olimpijska i mistrzyni świata w pływaniu Otylia Jędrzejczak, niegdysiejsza gwiazda jazdy szybkiej na lodzie Erwina Ryś-Ferens, wicemistrz olimpijski 1980 w zapasach Andrzej Supron, gwiazda pięcioboju nowoczesnego Dorota Idzi i Teresa Sukniewicz Kleiber, w 1970 rekordzistka świata w biegu na 100 metrów przez płotki, w tamtym roku zwyciężczyni Plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na 10 Najlepszych Sportowców Polski.

Jeśli chodzi o plebiscyt warszawski, organizowany w tym roku po raz 22. pod skrzydłami urzędu miasta (kiedyś również pod egidą „Życia Warszawy”), to z uwagi na anomalie związane z pandemią koronawirusa nie planuje się tradycyjnego balu sportowców stolicy, który zwykle odbywał się w Arenie Ursynów. Tym razem prezydent Rafał Trzaskowski zaprosił laureatów na skromną galę w Pałacu Kultury i Nauki (24 lutego). A tych laureatów ma być wyjątkowo tylko trzech (troje). Pozwalamy sobie zatem, żeby wzorem wspomnianego Plebiscytu „PS” wskazać trójkę, na którą głosuje nasza redakcja.

Numerem jeden jest naszym zdaniem Agnieszka Kobus-Zawojcka z AZS AWF Warszawa, która na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio zdobyła wraz z Marią Sajdak (AZS AWF Kraków), Martą Wieliczko (Wisła Grudziądz) i Katarzyną Zillmann (AZS UMK Toruń) srebrny medal w wioślarskiej czwórce podwójnej, mając już na koncie brąz igrzysk 2016 w Rio de Janeiro. Srebrnej czwórce przypadło w ogólnopolskim plebiscyście „Przeglądu Sportowego” zaszczytne ósme miejsce (zwyciężyli byli piłkarz warszaw-



Agnieszka Kobus-Zawojcka imponuje nie tylko umiejętnościami sportowymi, lecz również niepoślednią urodą. Sfotografować się z nią podczas Gali Mistrzów Sportu w warszawskim Hiltonie było dla autora tekstu nie lada zaszczytem.

ski Robert Lewandowski przed była młodzieżą Skry Warszawa – Anitą Włodarczyk).

Tak się składa, że z różnych względów najwybitniejsi sportowcy nie przywiązują się od pewnego czasu do Warszawy. I coraz trudniej przychodzi głosować na mistrzów o znanych twarzach i dużej popularności. W tej sytuacji drugie miejsce przyznajemy przynoszącej naszemu miastu największy rozgłos światowy tenisistce Idzie Świątek, która poszła w ślady Agnieszki Radwańskiej, dostając się do pierwszej dziesiątki rankingu WTA i zagrała w elitarnym zestawie Masters.

Na trzecim miejscu klasyfikujemy Piotra Nowakowskiego, kie-

dys siatkarza ursynowskiego Metra, obecnie zaś Projektu Warszawa (dawniej AZS Politechnika Warszawa, a także Orlen Verva Paliwa), drużyny, która w Plus Lidze 2020/2021 zajęła trzecie miejsce. Chlubiący się współzdobyciem mistrzostwa świata w 2014 i 2018 roku Nowakowski sięgnął w 2021 w reprezentacji Polski po srebro w Lidze Narodów i brąz w mistrzostwach Europy, w których został wybrany najlepszym graczem środkowym. Grał również na trochę pechowych dla naszego narodowego zespołu Igrzyskach Olimpijskich w Tokio.

Trzeba żałować, że w gronie kandydatów nie można uwzględ-

nić świetnej lekkoatletki Anny Kiełbasińskiej, wicemistrzyni olimpijskiej w sztafecie 4 x 400 metrów, biegaczki, która w ubiegłym roku pokonała jedno okrażenie w 50.38 sekundy, co jest drugim wynikiem w historii tego dystansu w Polsce po 49.29 byłej rekordzistki świata Ireny Szewińskiej. Warszawianka Kiełbasińska, która zaczęła uprawiać sport w stołecznej Polsce, poszła śladem wyprowadzonej do AZS AWF Katowice Anity Włodarczyk i kilka lat temu zdecydowała się na występowanie w barwach SKLA Sopot. Może więc miasto stołeczne Warszawa skusi ją teraz do powrotu?

Maciej Petruczenko

## Drożyzna uderza w kulturę

Podwyżki cen dotyczą nie tylko mieszkańców, transportu czy szpitali, ale także jednostki kultury. W niektórych muzeach czy teatrach wzrost kosztów funkcjonowania szacuje się na ponad 100 procent!

W Mazowieckim samorząd województwa prowadzi 30 instytucji kultury. Są wśród nich muzea, teatry, biblioteki i inne istotne dla dziedzictwa kulturowego miejsca. Samorządowcy apelują o wsparcie, bowiem koszty wzrosły dramatycznie. Jednostki kultury nie są chronione przed drastycznymi podwyżkami jak konsumenci czy placówki służby zdrowia. Brak transformacji energetycznej powoduje, że Polska wyjątkowo mocno odczuwa podwyżki cen energii.

### Analiza urzędu marszałkowskiego

Jak wynika z analizy przeprowadzonej przez urząd marszałkowski, niemal wszystkie placówki muszą zmierzyć się w tym roku ze znacznym wzrostem

kosztów utrzymania związanych z cenami gazu, energii elektrycznej czy kosztami pracy. Według wstępnych danych łączna kwota przewidywanej podwyżki może wynieść niemal 5 mln zł. Jak wskazuje marszałek Adam Struzik, kultura to kolejny obszar dotknięty przez drożyznę.

– Wcześniej informowaliśmy już o trudnej sytuacji szpitali w związku z dużymi podwyżkami cen energii czy gazu. Problem ten dotyka także muzeów, teatrów czy skansenów. Spływają do nas pierwsze dane na temat kosztów ich funkcjonowania po nowym roku. Są one bardzo niepokojące. Część jednostek otrzymała nawet dwa razy wyższe rachunki do opłacenia – mówi marszałek Struzik.

Powszechna drożyzna w połączeniu z wciąż trwającym stanem pandemii powoduje, że już dzisiaj samorządy w całym kraju będą musiały się zastanawiać, czy nie ograniczać trwale działalności instytucji kultury. Ustawodawca, oprócz planowania parasola ochron-

nego dla szpitali czy przewoźników publicznych, powinien również przewidzieć ochronę instytucji kulturalnych. W przeciwnym razie już w przyszłym roku możemy nie mieć gdzie pójść do teatru, a muzea nie będą w stanie w sposób należyty dbać o swoje zbiory.

W Muzeum Wsi Radomskiej rachunki za energię i gaz zwiększyły się o 120 procent. To aż milion złotych więcej.

– W budżecie muzeum brakuje środków finansowych na działalność statutową – merytoryczną, m. in.: zakup muzealiów, konserwację zbiorów, promocję, edukację, upowszechnianie. A to także bardzo znacząca kwota – mówi dyrektor placówki Ilona Jaroszek.

### Teatry i biblioteki zagrożone

W trudnym położeniu znajdują się również teatry. Wzrost kosztów, obostrzenia tylko pogłębiają i tak już trudną sytuację. Brak możliwości zapewnienia całych sal automatycznie obniża wpływy z biletów. Drożyzna uderzyła m. in. w Teatr Dramatyczny w Płocku,



gdzie koszty energii elektrycznej wrażliwie łącznie o blisko 125, a ogrzewania o 50 procent. Należy pamiętać, że teatr to nie tylko koszty energii, ogrzewania, ale też szereg koniecznych zakupów przy okazji każdej premiery. Do tego dochodzi niepewność przez często zmieniające się obostrzenia, które były wprowadzane niemal z dnia na dzień, na przykład o ograniczeniu liczby publiczności.

Szacuje się również, że o 100 proc. wzrosną koszty energii w Muzeum Sportu i Turystyki, niemal o 60 proc. w

Bibliotece Publicznej przy ul. Koszykowej w Warszawie, a o 62 proc. koszty energii i gazu w Muzeum Zbrojowni na Zamku w Liwie. O niemal pół miliona złotych mogą wzrosnąć koszty funkcjonowania Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Sytuacja w wielu placówkach jest dramatyczna. Niestety, mimo sygnalizowania problemu, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego na razie nie podjęło kroków w kierunku pomocy instytucjom kultury.

Piotr Celej



Wojtek Dąbrowski

## Sonet dla zakochanych

14 lutego – Nie zapomnij o Walentynkach

Są takie chwile w życiu każdego poety,  
Choć nie musi jak Adam wędrować po Krymie,  
Że raz po raz powtarza najdroższe mu imię,  
I tęskni do tej jednej wysnionej kobiety.

Wtedy chwali jej wdzięki, urodę, zalety,  
Śławi wiosną i latem, jesienią i w zimie,  
Smukłą postać uwiecznić pragnie w każdym rymie,  
A serce każe pisać miłosne sonety.

Trzeba dzielić się szczęściem. Podpowiem w sekrecie:  
Warto kochać, być sprawcą niezwykłych wydarzeń,  
I we dwoje ku niebu na skrzydłach polecieć.

Dlatego nigdy w życiu nie rezygnuj z marzeń,  
Uwierz swoim uczuciom zaklętym w sonecie.  
Jak długo taka miłość przetrwa? Czas pokaże.

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

Gadka Tadka

## Amoralni najemnicy XXI wieku

Tadeusz Porębski



Ostatnio Pegasus stał się słowem odmienianym przez wszystkie przypadki. Nie tylko w Polsce. Tym szpiegowskim oprogramowaniem zajmuje się komisja w Europarlamentie, ponieważ wykryto przypadki posługiwania się nim także w innych krajach, m. in. w Finlandii. Jeden element w tej pełnej niewiadomych sprawie nie daje mi spokoju. Tym bardziej, że w ogóle się o nim nie wspomina. Pegasus został wyprodukowany przez izraelską spółkę NSO Group i może być instalowany w urządzeniach posiadających system operacyjny Android z jądrem Linux, czyli w telefonach komórkowych, smartfonach, tabletach i netbookach. Ale nie tylko. Można go instalować także w urządzeniach Apple, ma również odnośnik w aplikacji WhatsApp. Operatorowi wystarczy kliknąć w specjalny link, za którego pośrednictwem dokonywany jest tzw. "Remote jailbreak". W ten sposób Pegasus osadza się na urządzeniu ofiary bez jej wiedzy i zaczyna komunikować się ze swoim operatorem, umożliwiając mu podsłuchiwanie rozmów oraz przechwytywanie esemesów i ememesów.

W dniu 21 listopada 2016 r. szef izraelskiego rządu Benjamin Netanjahu wydał kolację na cześć wizytującej Izrael ówczesniej premier Beaty Szydło. Osiem miesięcy później polskie władze kupiły Pegasus dla Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Po wykryciu afery podsłuchowej w Polsce prestiżowy amerykański dziennik New York Times połączył fakty. Wkrótce działająca przy Uniwersytecie w Toronto grupa Citizen Lab podała, że za pomocą oprogramowania Pegasus włamano się 33 razy do telefonu senatora Krzysztofa Brejzy. I właśnie tak dokładne dane o podsłuchu posiadane przez Citizen Lab nie dają mi spokoju. Skoro gdyż w dalekiej Kanadzie dokładne wiadomości, ile razy podsłuchano Breję, to jest pewne, że rozmowy senatora były słuchane nie tylko w Warszawie w Al. Ujazdowskich 9, ale także w Kanadzie i w Izraelu. A to ociera się o zdradę stanu, ponieważ senator mógł poruszać kwestie ważne z punktu widzenia polityki naszego państwa.

Chłopaki z Al. Ujazdowskich bawili się w najlepsze Pegasusem, bo przecież nie ma lepszej zabawy jak wchodzenie komuś po kryjomu do domu, poznanie tajemnic alkowy i wysłuchiwanie dobiegających stamtąd miłosnych uniesień. Zapewne cwani Żydzi z Izraela zapewnili ich, że podsłuchy są nie do wykrycia i można się nimi bawić w nieskończoność. I nasze tumany w to uwierzyły. A wystarczyło lekko ruszyć głową, by skumać, że jest to mgła i dziadowski pic, ponieważ w tego typu elektronicznych systemach i szpiegowskich oprogramowaniach nic nie ginie i zawsze na drugim końcu „kablów” jest ktoś, kto słucha i kontroluje. W pewnym momencie wórkę i tajne przez poufne stało się nagle jawne i dostępne nawet dla Feliksiaka z trzeciego piętra. Pierwsza dostała cynk zniechęcona przez szeryfa Ziobrę prokuratorka Ewa Wrzosek. Pewnego dnia otrzymała komunikat, w który początkowo trudno jej było uwierzyć: „Alarm!!! Sponsorowani przez państwo napastnicy próbują zdalnie naruszyć zabezpieczenia iPhone’a powiązanego z twoim kontem Apple ID. Prawdopodobnie wybrali cię ze względu na to, kim jesteś, albo to, co robisz”.

No i się zaczęło. Chłopaki z Al. Ujazdowskich pochowali się w mysie dziury, szef pionu techniki operacyjnej nagle zmarł, a znany z niezmiernego mądrości poseł Marek Suski przyznał z rozbrajającą szczerością, że podsłuchiwało „zaledwie kilkaset osób”. Ale puszcza Pandory już się otworzyła i nawet wszechwładne w każdym państwie tajne służby nie zdołają szybko zamknąć. Podobne powiadomienia jak Ewa Wrzosek otrzymują bowiem użytkownicy iPhone’ów na całym świecie. Apple złożyła w sądzie federalnym pozwy przeciw producentom Pegasus nazywając ich „notorycznymi hakerami” i „amoralnymi najemnikami XXI wieku, którzy stworzyli wyrafinowaną machinę nadzoru cybernetycznego, zachęcającą do rażących nadużyć”. Jest to jasny komunikat: w wolnym społeczeństwie nie wolno wykorzystywać państwowego oprogramowania szpiegowskiego przeciwko własnemu obywatelowi.

Kto otworzył puszkę Pandory, która wydawała się być nie do otwarcia? Działalność żydowskiego, amoralnego wynalazku zdecydowali się położyć kres naukowcy z Citizen Lab – interdyscyplinarnego laboratorium z siedzibą w Munk School of Global Affairs & Public Policy, znajdującą się w strukturach Uniwersytetu Toronto. Laboratorium zostało założone w 2001 roku przez profesora Ronaldę Deiberta, laureata wielu prestiżowych nagród, który nazywa Citizen Lab „kontrywywiadem dla globalnego społeczeństwa obywatelskiego”. Jest to naukowiec o wyjątkowo wysokiej moralności. W jednym z udzielonych wywiadów stwierdził: „Myślę, że najwspanialszą rzeczą, jaką zrobiliśmy, jest wypracowanie reputacji badań, które są wysoce wiarygodne, metodyczne i bezstronne. Idziemy tam, dokąd prowadzą nas dowody i nie jesteśmy nikomu zobowiązani. Byłem w stanie otoczyć się bardzo utalentowanymi, wysoce etycznymi ludźmi, z których większość mogłaby zarabiać 5-6 razy więcej w sektorze prywatnym”.

Jak widać, są jeszcze na tym świecie ludzie, dla których moralność i etyka nie są wyłącznie pustosłowem. Może dlatego ten coraz bardziej wrogi zwykłemu człowiekowi świat jeszcze istnieje i jakoś się trzyma. Będzie gorzej, bowiem wkroczyliśmy w bardzo mroczny okres, rodzaj ogólnoswiatowego zejścia w autorytaryzm, w połączeniu z wszystkimi problemami związanymi z mediami społecznościowymi, Big Tech oraz sztuczną inteligencją. Odkąd Apple zaczął wysyłać potwierdzenie infekcji Pegasusem na telefonach ofiar, to tak jakbyśmy znaleźli się na światowym kursie do despotyzmu. Dlatego należy budować coraz więcej Laboratoriów Obywatelskich. Niestety, uniwersytety jakoś nie angażują się w badania nad odpowiedzialnością cyfrową. Ta inercja jest frustrująca w dobie globalnego podsłuchu.

Afera Pegasus pokazała, że termin „prywatność” umiera wraz z rozwojem nowych technologii. „Walka z terroryzmem” i „narodowe bezpieczeństwo” stały się dla rządów państw wytrychem, dzięki któremu mogą dopuszczać się popełniania wszelakich łajdactw wobec własnych obywateli. Należy coraz częściej pytać, kto nami właściwie rządzi? Wybrani demokratycznie parlament i powołany rząd, czy kilkuset dupków z tajnych służb? W Polsce widać jak w soczewce, że tajne służby zdołały opleść swoimi mackami ten przeklęty przez Boga kraj. Jako pierwszy niebezpieczeństwo płynące ze strony tajnych służb dostrzegł prezydent USA John Fitzgerald Kennedy. Otrzymał pełną wiedzę o łajdactwach popełnianych przez Centralną Agencję Wywiadowczą i publicznie zagroził, że rozbije CIA na milion kawałków. Kilka miesięcy później już nie żył, a Komisja Warrena przyjęła do dzisiaj wyśmiewaną przez cały świat tzw. teorię magicznej kuli. Warto ją przypomnieć, bo świadczy o wielkiej potędze tajniaków.

Wobec uznania przez komisję, że padły tylko trzy strzały oddane przez zamachowca Lee Harveya Oswalda, nie było drugiego strzelca z przodu, więc nie było też spisku, przyjęto, że jeden pocisk zadał dwóm osobom aż 7 ran. Magiczna kula trafiła JFK w plecy (rana nr 1), następnie przesunęła się w górę i wyszła przodem przez szyję prezydenta (rana nr 2). Odczekała około pół sekundy – zapewne wisząc w powietrzu – skręciła w prawo i trafiła w pachwinę gubernatora Teksasu Johna Conally’ego siedzącego na przednim fotelu prezydenckiej limuzyny (rana nr 3). Następnie poleciała w dół pod kątem 27 st. zmiażdżyła mu żebro i wyszła z prawej strony klatki piersiowej (rana nr 4). Magiczny pocisk skręcił w prawo i ponownie trafił gubernatora, tym razem w nadgarstek (rana nr 5). Zmiażdżył kość promieniową i wyszedł na zewnątrz (rana nr 6). Dokonał nagłego zwrotu i utknął w udzie gubernatora (rana nr 7), skąd sam wypadł. Potem poleciał do szpitala Parkland, gdzie został znaleziony na marach z prezydentem. Bez większych uszkodzeń na płaszczu.

Taka wersja została kupiona przez komisję kierowaną przez Earla Warrena, ówczesnego preza Sąd Najwyższego USA. Dzisiaj każdy pętał w amerykańskiej piaskownicy wie, że jego prezydent padł w 1963 roku ofiarą spisku, w którym główną rolę grały CIA i FBI. Mimo że został zamordowany prezydent największego mocarstwa świata, zdołano zamieścić tę kompromitującą sprawę pod dywan. I kto jest w stanie zaprzeczyć, że służby specjalne mogą wszystko?

**OD REDAKCJI.** W poprzednim wydaniu „Passy” zamiast powyższego tekstu ukazał się omyłkowo jeden z poprzednich felietonów autora, za co wypada przeprosić. Zwracając uwagę Czytelników, którzy wytknęli autorowi pewną nieaktualność spostrzeżeń. Na wszelki wypadek informujemy, że do pomyłki doszło nie z winy wszędobylskiego Pegasus, tylko z winy redakcji.

W prawo czyli w lewo

## Podróże uczą...

Niewiele rzeczy jest w stanie mnie zaskoczyć. Zdarza się jednak, że napotykam takie, które wręcz porażają. Życie pisze własne scenariusze, a to oznacza, że ciągle mamy do czynienia z rzeczami nieprzewidywalnymi, niespodziewanymi. Właśnie wróciłem z tygodniowego pobytu w Zakopanem i chciałbym podzielić się z naszymi czytelnikami swoimi wrażeniami.

Podobnie jak wielu warszawiaków lubię naszą zimową stolicę. Bywam w niej od kilkudziesięciu lat. W tym czasie Zakopane bardzo się zmieniło i to (w mojej ocenie) wcale nie na korzyść. Oczywiście, przybyło dużych pensjonatów, park wodny na Antałówce, Spa w pensjonatach, restauracji, kawiarni oraz miejsc, w których można zjeść i napić się czegoś latem i zimą. Jeśli chodzi o dostęp do stoków narciarskich – nie jest najlepiej. Podobnie jak z parkowaniem, informacją turystyczną etc. Krótko mówiąc, z tymi rzeczami, które decydują o atrakcyjności całego terenu pod względem turystycznym. To podaje w wątpliwość prymat Zakopanego jako narciarskiej Mekki. Brak udogodnień dla narciarzy i zapóźnienia w tym względzie w porównaniu z zagranicznymi rozwiązaniami, z którymi możemy spotkać się za granicą, sprawia, że zasadne jest pytanie: czy Zakopane wciąż jest stolicą zimową Polski? Czy jeszcze na to miano zasługuję?

Werydykt wydają sami narciarze, którzy upodobali sobie Białkę Tatrzańską, rezygnując z przyjazdu do Zakopanego. Trzeba przyznać, że ma to swoje uzasadnienie i w pełni ich rozumie. Dziś Zakopane zimą coraz mniej kojarzy się z narciarstwem, a w coraz większym stopniu z wielkimi masami ludzi, tłoczącymi się nie wiedzieć dlaczego na kilku wąskich ulicach. To w Białce zainwestowano z rozmachem w infrastrukturę narciarską, czego nie da się powiedzieć o Zakopanem. Tu jakby czas się zatrzymał. Turysta może być pod wrażeniem tłumów skupiających się na Krupówkach, ale to wszystko. Cepry, czyli przyjeźdźni, przesuwają się wzdłuż tego jedynego w swoim rodzaju deptaku w górę i w dół. Zimą porą drepczą w mokrej błotnistej mazi utworzonej ze śniegu, soli i miejskiego brudu. Masakra – jak mówią młodzi. I mają rację. Śniegowa breja jest zresztą w całym Zakopanem i pokrywa zarówno

**„Dziś Zakopane zimą coraz mniej kojarzy się z narciarstwem, a w coraz większym stopniu z wielkimi masami ludzi, tłoczącymi się nie wiedzieć dlaczego na kilku wąskich ulicach”**

ulicę, jak i chodniki. Z tym że na tych ostatnich jest tego znacznie więcej, bo pługi śnieżne zgniatają śnieg z ulic i jezdni na chodniki. Tu już zostają aż do zmiany pogody, zwykle oznacza to, że błoto poleży do wiosny. Określenie „masakra” pasuje jak ulał do kolejnego zjawiska, rzadko już spotykanego w dzisiejszej Polsce – tutejszej komunikacji. W Zakopanem brak jest regularnych linii autobusowych łączących centrum z położonymi nieco dalej rejonami. Autobusy zostały zastąpione przez prywatne busy, które kursują według uznania kierujących. Najczęściej kursują bez rozkładu, a nawet jeśli takowy gdzieś jest, to i tak kierowca czeka na postoju aż zbierze się wystarczająca liczba chętnych. Dopiero wtedy pojedzie dalej. Miejscowa ludność radzi sobie z tym jakoś, bo po latach takiej komunikacyjnej prowizorki wie już co i kiedy jeździ. Turysty ani nie mają takiej wiedzy, ani nie rozumieją jak to wszystko działa. Dlatego skazani są na przypadek, a to nie pomaga dostać się gdziekolwiek na czas. Jeszcze gorzej jest z toaletami: znalazłem dwie i to położone w dużej odległości od najchętniej odwiedzanych miejsc. Widocznie tego rodzaju ludzkie potrzeby nie są priorytetowo traktowane przez tamtejszych włodarzy.

Prawdziwą porażką są zakopiańskie dworce: autobusowy i kolejowy. Ten pierwszy to jedynie stanowiska do podjeżdżających pojazdów dalekobieżnych i lokalnych linii prywatnych, zaś drugi, czyli kolejowy – to zabytek, na którym lepiej przebywać jak najkrócej. Drzwi trzeba otwierać klamką, co nie jest łatwe z bagażami. Brak siedzących miejsc dla pasażerów. Ogólnie: ciasnota i działość, żeby nie używać ostrzejszych określeń. Ściany zdobią jakieś wąskie gzymsy, a brak jest rzeczy potrzebnych dla podróżnych. Informacje podawane przez megafon przypominają te na lotnisku z kluskami w ustach w filmie „Miś” Stanisława Barei.

Żeby nie było, że tylko w Zakopanem podróżny czy turysta może natknąć się na nieprzyjemności, muszę wspomnieć o przyjeździe do Warszawy, bądź co bądź stolicy naszego kraju. Wyżej wymienieni: podróżny czy też turysta słusznie mogliby zakładać, że po widokach z tzw. prowincji tu czekają go widoki godne tego miana. Tymczasem, zamiast robiących wrażenie na przyjeźdźnych nowoczesnych rozwiązań, czeka ich niemiła niespodzianka. Dworzec Zachodni w Warszawie to jedno z tych miejsc, których lepiej nie odwiedzać, nawet za dnia. W nocy to zupełna tragedia. Pod każdym względem. Brak przejść pozwalających przeniesić bagaże. Wysokie, brudne, powykrywane schody, po których może przejść ktoś w dobrej kondycji fizycznej. Brak informacji, jak z tego zadupia się wydostać. Komunikacja miejska przestaje działać po godzinie 23. Ktoś najwidoczniej uznał, że po tej godzinie należy spać, a nie jeździć po mieście. Na autobusy nocne nie można liczyć, bo jeżdżą rzadko (mniej więcej co godzinę). Pozostają jedynie taksówki. Przejścia podziemne zamiast się w śmietniska, których nikt już nie sprząta. Dramat – albo jeszcze gorzej. Wstyd dla stolicy i mieszkańców. Po przedostaniu się w okolice Pałacu Kultury i Nauki możemy zobaczyć jeszcze inne obrazy z życia nocnego stolicy. Przy wejściu do stacji metra Centrum jakaś osoba bez skrępowania z łatwością swoje potrzeby, stojąc przy koszu na śmieci, z którego wyciąga potrzebne jej do sfinalizowania akcji papiery i gazety.

No cóż, może kiedyś doczekamy się w naszym mieście miejsc, z których będziemy dumni. Na to jednak musimy jeszcze poczekać.

Mirosław Miroński



## Refleksje nad Powstaniem Styczniowym

## Antycarski zryw i jego efekty



Marian Marek Drozdowski  
Instytut Historii PAN

**Genezę Powstania Styczniowego widzę przede wszystkim w zranionej dumie narodowej i braku praw obywatelskich, przez wiele lat deptanych i prowokowanych przez despotyzm carski. Wstępem do powstania był kilkuletni okres odrodzenia moralnego, który – niestety – objął tylko część społeczeństwa, głównie miejskiego, część szlachty i oficjalistów.**

### Ludność

W strukturze społecznej Królestwa Polskiego, pod koniec lat 50. XIX wieku chłopci stanowili 76%, w Galicji 80%, w Wielkopolsce 72% i na dawnych kresach wschodnich 92%. W Królestwie Polskim 53% włościan w 1859 r. odrabiało nadal pańszczyznę, 46% płaciło czynsz, a zaledwie 1% posiadał grunty. Specyfiką polską był duży odsetek osób legitymujących się szlacheckim klejnotem, osiadłych na wsi i w mieście, a pozabawionych ziemi. W Królestwie Polskim było ich około 40%. Osoby z klejnotem szlacheckim zasilały warstwę urzędników, kupców, drobnych przemysłowców, rzemieślników, wyrobników, a także ludzi marginesu społecznego. Około 25% ogółu szlachty Królestwa Polskiego mieszkało w miastach. Była to głównie drobna szlachta podatna na radykalne hasła narodowe. Stan trzeci, mieszczaństwo, był wówczas bardzo słaby.

Ludność miejska stanowiła 25% ludności Królestwa Polskiego, 10,0% ludności Galicji, 28% ludności Wielkopolski. Warszawa zajmowała pozycję wyjątkową, licząc 230 tys. mieszkańców. Łódź miała tylko 26 tysięcy, Lublin 15,5 tysiąca. Po tych miastach liczyły się pod względem liczby mieszkańców: Kalisz, Płock, Piotrków i Suwałki. Znaczny odsetek ludności miejskiej w Królestwie Polskim, szczególnie na Podlasiu i większości ludności miejskiej dawnych polskich kresów wschodnich stanowiła ludność żydowska, skoncentrowana w handlu, finansach, rzemiośle, chałupnictwie i wolnych zawodach.

W Warszawie – dzięki reformom Aleksandra Wielopolskiego, który w 1862 r. doprowadził do emancypacji Żydów – ich liczba stale wzrastała, osiągając w 1865 roku 77,2 tys. osób, tj. 31,7% mieszkańców miasta. Warszawa stawała się ważnym centrum życia gospodarczego, kulturalnego i religijnego ludności żydowskiej, zarówno przedstawicieli ortodoksji, jak i zwolenników asymilacji. W bankowości warszawskiej tamtego czasu dominowały rodziny Blochów, Epsteinów, Kronenbergów, Natansonów, Wawelbergów, w większości zasymilowane i pełniące rolę mecenasów kultury. W Królestwie Polskim 90% ludności stanowiły analfabeci, w Warszawie 60%. W takiej sytuacji na nastroje spo-

łeczne w znacznym stopniu oddziaływały emocje, a nie trzeźwa analiza sytuacji politycznej.

### Odrodzenie moralne

Odrodzenie moralne rozpoczęło się już w 1859 roku. Było ono związane z działalnością tajnych kółek studentów Akademii Medyko-Chirurgicznej. W tym gronie wyróżniali się Edward Kapliński, Edward Jurgens, Karol Nowakowski i Jan Kurzyński. Pierwsza manifestacja patriotyczna w Warszawie została zorganizowana 11 czerwca 1860 r. w czasie pogrzebu Katarzyny Sowińskiej, wdowy po bohaterze Powstania Listopadowego. 29 listopada 1860 r. w kościele kamedułów na Lesznie rozpoczęły się na więk-

gacji Miejskiej. „Gdy 15 października 1861 r. w rocznicę śmierci Kościuszki u drzwi kościelnych zjawilo się wojsko, ludność zamknęła się wewnątrz i nie chciała opuścić kościołów. Dowództwo rosyjskie w ciągu nocy zdecydowało się na szturm, żołnierze rosyjscy wpadli do kościoła bernardynów i do Katedry, po stoczonych bojach wyciągnięto i aresztowano około 1,5 tys. ludzi. W odpowiedzi na te gwałty władze kościelne zarządziły zamknięcie kościołów warszawskich. Dogaśała pomatu okres manifestacji. „Czerwoni” zorientowali się, że nie wiodą one do celu, że chcąc niepodległości, nie można się cofnąć przed prawdziwą walką z udzia-

go brata carskiego ks. Mikołajewicz Konstanty, dobrze wykształcony zwolennik umiarkowanych ustępstw. Po aresztowaniu 14 sierpnia 1862 r. Dąbrowskiego naczelnikiem Warszawy został mianowany Zygmunt Padlewski, członek Komitetu Centralnego. Wybitnym członkiem tegoż był inż. Bronisław Szwarce. Komitet był rzeczywistą władzą dla całej Polski. Wydawał prasę, zbierał podatki, organizował podziemne wojsko.

By sparaliżować próby wywołania powstania przez najbardziej ideową młodzież Warszawy władze carskie, z inicjatywy Wielopolskiego, przygotowały brankę do wojska. Odpowiedzią Komitetu Centralne-

Powstanie – zdaniem prof. Mariana Kukiela – było dobrze przygotowane pod względem cywilnej organizacji rządowej i znakomicie przez nią podtrzymywane. Natomiast przygotowania wojskowe były nikłe. Przed powstaniem stworzono szkołę wojskową w Genui i w Cuneo; rezultaty jej były skromne i zagadnienia kadry nie rozwiązały. Wypadało materiał kadrowy improwizować. Brakowało przede wszystkim podoficerów i młodszych oficerów. Powstańcom nie udało się opanować większej połaci kraju. Zamiaty zdobycia Płocka spełzły na niczym. W województwie podlaskim, dzięki energii Walentego Lewandowskiego, udał

się Feliński. Warszawę opuścił namiestnik ks. Konstanty. Nowym namiestnikiem został gen. Fiodor Berg. 16 lipca 1863 roku, pod konwojem straży rosyjskiej, opuścił Warszawę margrabia Wielopolski, który w związku z przebiegiem powstania stracił wpływy w Petersburgu, nie mając ich u większości rodaków, mimo przeprowadzonych reform. Osiadł na stałe w Dreźnie.

W Królestwie działało wówczas wiele oddziałów powstańczych. W województwie kaliskim oddział lotny ułanów gen. Taczanowskiego; w województwie mazowieckim oddział wojewody Michała Zielińskiego. W Lubelskim oddział gen. Michała Heidenreicha w bitwie pod Żyżyną 8 sierpnia odniósł świetne zwycięstwo nad Rosjanami (150 jeńców, 200 zabitych i rannych, łup w postaci 198 tys. rubli).

W dniu 17 października 1863 na czele Rządu Narodowego stanął Romuald Traugutt – dowódca powstania kobryńskiego – na ziemi rodzinnej Tadeusza Kościuszki. Planował rozproszone oddziały powstańcze przekształcić w armię regularną. „W jednym z swoich rozkazów do wojska podkreślał: Pamiętajcie, powstanie bez ludu jest tylko wojskową demonstracją w większych lub mniejszych rozmiarach: z ludem dopiero zgnieść wroga możemy, nie troszcząc się o żadne interwencje, bez których oby Bóg miłosierny pozwolił nam się obejść.” Reformy Traugutta przyszyły zbyt późno. Potencjalni sojusznicy powstania: Austria, Francja, Anglia – opuszczali Polskę. Wierna pozostawała tylko Stolica Apostolska. Regularne dywizje wojsk powstańczych, ofiarne walczące w południowych rejonach Królestwa Polskiego, poniosły klęskę pod Miechowem, Opatowem i Górą Witosławską. W dniu 6 marca 1864 został ogłoszony ukaz carski o uwłaszczeniu chłopów. Władze carskie wykorzystały go skutecznie przeciwko „niepodległościowym mrzonkom polskiej szlachty i inteligencji”.

Aresztowany 11 kwietnia 1864 roku Traugutt zawiązał w szubienicy w Cytadeli Warszawskiej 5 sierpnia w ciszy kłęzącego tłumy warszawskiego, oddającego hołd swym bohaterom: samemu Trauguttowi i powieszonym jego współpracownikom: Rafałowi Krajewskiemu, Józefowi Toczyskiemu, Romanowi Żulińskiemu i Janowi Jeziorańskiemu.

### Bilans styczniowego zrywu

W czasie 15 miesięcy powstania, mimo zaborczego terroru, w walce zbrojnej wzięło udział ponad 100 tys. ochotników w oddziałach wciąż odnawialnych, liczących od 25 do 35 tysięcy. Stoczyły one 1229 bitew i potyczek, z czego 956 w Królestwie, 237 na Litwie i 35 na Rusi. Na polach bitew padło 20 000 powstańców, z górą 6000 dostało się do niewoli, a 50 000 poszło na wygnanie w głąb Rosji, na Sybir. Na katorgę skazano 4000, do rot aresztanckich 700. Skonfiskowano 1660 majątków w Królestwie i 1800 na ziemiach zabranych. „Wszystkie zdobycze, którymi szczylił się Wielopolski, zostały cofnięte: sądy, szkoły, samorząd wiejski i miejski, urzędnicza administracja, słowem wszystko, o czym jeszcze na kilka lat przed wybuchem nie ośmielano się marzyć, rząd rosyjski zniszczył i zdeptał.”

Fot. archiwum PAP



szą skalę w kościołach manifestacje religijno-patriotyczne ze śpiewaniem i „Boże coś Polskę”, i „Jeszcze Polska nie zginęła”.

29 lutego po zjeździe Towarzystwa Rolniczego wojsko dało salwę do tłumu na Krakowskim Przedmieściu. Padło 5 zabitych, a kilkunastu zostało rannych. Ciało pięciu zabitych wystawiono na widok publiczny w Hotelu Europejskim. Inteligencja miasta, na czele z Kronenbergiem, wyłosiła złożoną z 14 osób Delegację Miejską, która żądała ukarania sprawców strzelaniny i zgody na uroczysty pogrzeb ofiar. Te żądania poparło Towarzystwo Rolnicze. Straż Ochotnicza, zorganizowana przez Karola Ruprechta, zapewniła spokojny przebieg uroczystości pogrzebowych – wielkiej manifestacji patriotycznej w dniu 2 marca 1861. Delegacja Miejska, chcąc uniknąć radykalnych wystąpień społecznych, akcentowała jedność narodową tej manifestacji. Car zgodził się na umiarkowane reformy, realizowane przez znanego konserwatyście margrabiego Aleksandra Wielopolskiego, mianowanego dyrektorem Komisji Wyznań i Oświaty. Dążył on do przywrócenia konstytucji z 1815 roku. Drogą represji chciał zdławić wszelkie „nieporządki”. Doprowadził do rozwiązania Delegacji Miejskiej, a potem Towarzystwa Rolniczego i przeforsował ustawę o zbiegowiskach.

W dniu 8 kwietnia 1861 r. na placu Zamkowym wojsko spacyfikowało nową demonstrację patriotyczną. Padło przeszło stu zabitych. Na szeroką skalę zaczęły się represje. Zabroniono nawet noszenia kontuszów i rogatywek. W wyborach do rad miejskich dawnicy „umiarkowani” i zwani członkowie Dele-

gacji Miejskiej. W pierwszym półroczu 1861 r. aresztowano w Warszawie blisko 15 tysięcy osób.

W lutym 1862 przybył do Warszawy arcybiskup Zygmunt Feliński, który nakazał otwarcie kościołów. W tym czasie wykształciły się dwie główne orientacje polityczne: „Biali” – reprezentowani byli przez znaczną część szlachty, mieszczaństwa i inteligencji. Władzą „Białych” była tzw. Dyrekcja: Leopold Kronenberg, Edward Jurgens, Władysław Majewski. „Czerwoni” utworzyli 17 października 1861 r. Komitet Miejski, (Korzeniowski, Nałęcz, Apollo, po jego aresztowaniu Leon Głowacki, brat Bolesława Prusa, Ignacy Chmieleński, Witold Marczewski), który obejmował obszar całej Polski. Do „Czerwonych” należał Jan Frankowski „organizator miasta” i przybył do Warszawy w lutym 1862 r. Jarosław Dąbrowski, oficer rosyjski, świetny organizator, sprężyna tajnej roboty. Komitet Miejski został przeorganizowany na Komitet Centralny (Narodowy). Mając znaczne poparcie szlachty i inteligencji na prowincji i bojąc się reakcji „Białych”, Dąbrowski przygotował plan powstania na polowę czerwca 1862 roku. „Biali” z trudem nie dopuścili do jego realizacji. Korzyści oni z nowych ustępstw caratu w postaci mianowania Wielopolskiego naczelnikiem rządu cywilnego. Przeprowadził on reformy szkolnictwa w kierunku jego upowszechnienia i polonizacji, doprowadził do odbudowy Uniwersytetu Warszawskiego pod nazwą Szkoły Głównej, reformy sądownictwa, równouprawnienia Żydów i oczyszczania chłopów.

Do Warszawy przybył jako Namiestnik Królestwa Polskie-

go na tę decyzję był rozkaz nawiązujący do powstania.

### Charakter powstania

Komitet Centralny, ogłaszając się jako Tymczasowy Rząd Narodowy w manifestie z 22 stycznia 1863 roku, wezwał do walki cały naród, a w sprawie chłopskiej zarządził: „Ziemia, którą lud rolniczy posiada dotąd na prawach czynszu lub pańszczyzny, staje się od tej chwili bezwarunkowo jego własnością, dziedzictwem wiecznym. Właściciele poszkodowani będą z ogólnych funduszy państwa. Wszyscy zaś komornicy i wyrobnicy wstępujący w szeregi obrońców kraju otrzymają z dóbr narodowych dział obronionej od wrogów ziemi”. Część cytowanych zobowiązań okazała się nierealna w warunkach bojkotowania przez część szlachty ich wykonania, a przede wszystkim prowadzenia wojny partyzanckiej na terenach objętych powstaniem. Warszawa – z silnym garnizonem rosyjskim i Cytadelą – nigdy nie znalazła się w rękach powstańców – w przeciwieństwie do Powstania Kościuszkowskiego i Listopadowego, chociaż Powstanie Styczniowe trwało od nich dłużej. Rząd Narodowy, nie mogąc zdobyć Płocka, musiał działać w konspiracji. Początkowo walką w Warszawie kierował Stefan Bobrowski, odważny, energiczny konspirator, zwolennik uwłaszczenia chłopów. Z powodzeniem działała w Warszawie dla ochrony Rządu Narodowego – Żandarmeria Narodowa i Intendencja Warszawska zajmująca się produkcją broni siecznej, amunicji i odzieży. Agaton Giller redagował „Wiadomości z pola bitwy”. Później wychodziła „Niepodległość” i „Rozkaz dzienny Naczelnika miasta”.

sieć napad na Sokołów, Łomazy, Łosice i Kodeń. W sąsiedztwie Stanisław Brzózka zmusił Rosjan do wyjścia z Łukowa. W Sandomierskiem przejściowe sukcesy miał oddział Mariana Langiewicza. Stojący w Ojcowie oddział Apolinarego Kurowskiego rósł w siłę do 2000 powstańców dzięki ochotnikom z Zagłębia i młodzieży z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przejściowo zajęli on Olkusz i Sosnowiec.

Krótkotrwałe dyktatury powstańcze Mirosława i Langiewicza oraz śmierć Bobrowskiego w pojedynku z Grabowskim były ciosem w autorytet powstania. Wkrótce – dzięki „Białym” – w Galicji, Poznańskim i w Prusach powstawały nowe oddziały powstańcze, zwane partiami, dobrze uzbrojone i po przekroczeniu granic Królestwa z doświadczonymi oficerami. W tym czasie sojusz rosyjsko-pruski w zwalczaniu powstania budził niepokój Francji, Anglii i Austrii. Kręgi opiniotwórcze głośno sympatyzowały z powstańcami polskimi. Byli to m. in. Kossuth, Garibaldi, Mazzini, Hercen, Marks i Engels.

Na Żmudzi sztandar powstańczy podniósł ks. Antoni Mackiewicz oraz Ludwik Narbutt. Na Litwie aktywne działał oddział Zygmunta Sierakowskiego. Powstanie na Litwie zostało brutalnie spacyfikowane przez Michała Murawiewa „Wiesziatela”. W Kijowszczyźnie powstanie trwało zaledwie tydzień. Miejscowi chłopcy wyznania prawosławnego byli skutecznie wykorzystani przez karat do brutalnej walki z powstańcami – polską młodzieżą Kijowa i Charkowa.

Od czerwca 1863 r. carat brutalnym terrorem pragnął zlikwidować powstanie. Wywieziono w głąb Rosji arcybisk-

**TANI SERWIS  
KOMPUTEROWY  
18 zł/h, 24 h  
Dojazd 0 zł  
506 480 505**

#### KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI  
ZA GOTÓWKĘ  
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,  
MILITARIA I INNE  
UL. DĄBROWSKIEGO 1  
22 848-03-70 601-352-129**

**ANTYCZNE** meble, obrazy,  
srebra, platerey, odznaczenia,  
szable, książki, pocztówki,  
504 017 418  
**SPRZEDAM** aparat słuchowy  
**PHONAK** do obu uszu  
z ładowarką, 570 791 945

#### MOTO

**CAŁE** i uszkodzone kupię,  
504 899 717

**KUPIĘ** miejsce garażowe  
Pięciolini/ROMERA,  
tel. 692 119 987

**KUPIĘ UCZCIWIE  
TWOJE AUTO  
ZA GOTÓWKĘ**  
prywatne lub firmowe.  
**Tel: 606 607 446**

#### NAUKA

**HISZPAŃSKI**, 507 087 609  
**MATEMATYKA, FIZYKA**,  
691 502 327

#### NIERUCHOMOŚCI

**SPRZEDAM** działkę budowlano-  
rolną 4800 m<sup>2</sup> z domem i sadem,  
Janików, mazowieckie,  
798 851 194

**AGENCJA NIERUCHOMOŚCI  
"Van Der Zal"**  
pilnie i okazjnie  
sprzeda tematy:  
Pełną ofertę wraz ze zdjęciami  
otrzymasz drogą mailową.  
Tel.: 601 720 840

#### Mieszkania: sprzedaj:

- **Mokotów**, 147 m<sup>2</sup>, 5 pok.  
ul. Cybernetyki, ochrona, garaż,  
wysoki standard, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, 115 m<sup>2</sup>,  
ul. Wielicka, 4 pok. zrobione,  
ładne, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, Wiktorska  
45 m<sup>2</sup>, 2 pok. k. metra,  
601 720 840/601 720 840
- **Mokotów**, 155 m<sup>2</sup>, penthouse  
4 pok., stan deweloperski,  
601 720 840
- **Sadyba**, 550 m<sup>2</sup>, wynajęte na  
hostel z najemcą na 10 lat,  
2,7 mln. zł, 601 720 840
- **Starówka**, koło Rynku, 53 m<sup>2</sup>,  
2 pokoje, do wejścia, 601 720 840
- **Ursynów**, 61 m<sup>2</sup>, 3 pok.,  
I p., do wejścia, tylko 570 tys. zł,  
601 720 840

- **Ursynów**, 3 pok., 58 m<sup>2</sup>,  
c. 710 tys. zł, 601 720 840
- **Ursynów**, 65 m<sup>2</sup>,  
3 pok., cegła, c. 720 tys. zł,  
601 720 840

**DUŻY WYBÓR DOMÓW:  
Sadyba, Mokotów, Wilanów,  
Powsin, Konstancin.  
Zapraszamy do współpracy,  
601 720 840**

#### Domy:

- **Dom Konstancin**, 70 m<sup>2</sup> +  
możliwość rozbudowy, cisza,  
spokój, c. 780 tys. zł, 601 720 840
- **Dom Górny Mokotów**, do  
remontu, 2,5 mln zł do neg.,  
601 720 840
- **Dom** ok. Góry Kalwarii, w  
stanie surowym 230 m<sup>2</sup> na działce  
1300 m<sup>2</sup>. Cicha, spokojna okolica,  
tylko 350 tys. zł, 601 720 840
- **Konstancin**, rezydencja 400  
m<sup>2</sup>/3500 m<sup>2</sup>, starodrzew, wysoki  
standard, 601 720 840
- **Konstancin Skolimów**  
190/1200m<sup>2</sup>, ładny zadbane dom,  
do wprowadzenia, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, atrakcyjne  
domy na sprzedaż, od 200 do  
450 m<sup>2</sup>, 601 720 840
- **Mokotów Górny** dom, 300  
m<sup>2</sup>, świetny punkt, 601 720 840
- **Piaseczno Gołków**, 80 m<sup>2</sup>  
dom, działka 500 m<sup>2</sup>, c. 630 tys. zł,  
601 720 840
- **Ursynów**, pół bliźniaka,  
610 m<sup>2</sup> na mieszkanie lub biuro,  
c. 3,8 mln. zł, 601 720 840,
- **Zalesie Dolne**, piękna  
rezydencja 310/3500m<sup>2</sup>: piękny  
ogród, piękny dom, 601 720 840

#### Działki:

- **Działka** 1600 m<sup>2</sup>  
k. Konstancina (5 km), pod  
budowę domu, ładna, zielona,  
cisza, spokój, świetna cena,  
601 720 840
- **Konstancin**, działka 3300 m<sup>2</sup>,  
strefa A, dobra cena, 601 720 840
- **Chyliczki**, działka 5000 m<sup>2</sup>  
pod 5 bliźniaków, dla dewelopera  
lub mniejsze części po 1250 m<sup>2</sup>  
każda, 601 720 840
- **Chyliczki** 5700 m<sup>2</sup> pod mini  
osiedle bliźniaków lub pod  
rezydencję, 601 720 840
- **Pyry**, 1900 m<sup>2</sup>, tuż przy  
ul. Puławskiej, c. 2 mln. 200 tys. zł,  
superpunkt, 601 720 840
- **Wesoła** 63 000 m<sup>2</sup>,  
inwestycyjna, blisko autostrady,  
601 720 840
- **Wilanów**, 5000 m<sup>2</sup>, pod  
bud. jednorodzinne, ładna działka,  
601 720 840

#### Do wynajęcia:

- **Mokotów**, ul. Belwederska,  
4 pokoje, 108 m<sup>2</sup>, do wynajęcia  
6500 zł/m-c, 601 720
- Lokale handlowe:**
- **Centrum 58 m<sup>2</sup>** z dobrym  
najemcą, tylko 830 tys. zł.  
601 720 840
- **Biedronka**, z najemcą.  
Wieloletnia umowa, 601 720 840
- **Biurowiec**, 3000 m<sup>2</sup>,  
Warszawa, dobry standard,  
z parkingiem na 75 samochodów,  
możliwość kupna 1/2 biurowca,  
601 720 840,
- **Grochów**, ok. Ronda  
Wiatraczna 240 m<sup>2</sup>, do wynajęcia,  
18 tys. zł/m-c lub sprzedaż,  
c. 2.5 mln. zł, 601 720 840
- **Lokal** 240 m<sup>2</sup>, Grochów,  
sprzedaż c. 2,8 mln zł, 601 720 840
- **Lokal** handlowy 120 m<sup>2</sup>, z  
najemcą, okolice Nowego Świata,  
601 720 840
- **Lokal** z wieloletnim najemcą,  
stopa zwrotu 9%, Górny Mokotów,  
601 720 840

- **Mokotów** 70 m<sup>2</sup>, lokal  
z najemcą, gastronomia, c. 1 mln  
550 tys. zł brutto, wynajęty na  
10 lat, 601 720 840
- **Sadyba**, lokal handlowy 110  
m<sup>2</sup> do wynajęcia, wysoki standard,  
witriny przy głównej ulicy,  
601 720 840
- **Ursynów**, 82 m<sup>2</sup>, lokal  
handlowy z wieloletnim najemcą –  
na sprzedaż, 601 720 840
- **Ursynów-Kabaty**, 128 m<sup>2</sup>  
lokal z witrzynami, dobry punkt,  
do wynajęcia, 11 tys/m-c,  
601 720 840
- **Żoliborz**, 75 m<sup>2</sup>, wynajęty na  
10 lat, z najemcą, c. 1 mln  
650 tys. zł, 601 720 840

#### AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

"Van Der Zal"

**pilnie szuka dla swoich klientów:  
mieszkań, apartamentów,  
domów, rezydencji,  
niezabudowanych działek gruntu  
w południowej części Warszawy  
(Konstancin, Piaseczno i okolice,  
Sadyba, Wilanów, Mokotów,  
Stegny, Ursynów, itd.).  
Tel.: 601 720 840**

#### AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

"Van Der Zal"

**pilnie poszukuje mieszkań  
dwupokojowych, trzypokojowych  
i czteropokojowych  
do kupna bezpośrednio,  
tel.: 601 720 840**

#### POGRZEBOWE

**USŁUGI  
POGRZEBOWE**

Mokotów, Ursynów  
ul. Rzymowskiego 35  
tel: 691 193 581 24h  
[www.tobiasz24.pl](http://www.tobiasz24.pl)

**Usługi Pogrzebowe  
URSYNÓW**

Tel. 24h: 600 399 199  
Komisji Edukacji Narodowej 53  
☎ 22 499 20 01  
[www.pogrzebyursynow.pl](http://www.pogrzebyursynow.pl)

**NAGROBKI  
już od 2899 zł**  
22/214 06 31  
RATY 500 290 360  
EKSPOZYCJA  
Wólka Węglowa  
ul. Palisadowa 15

#### PRACA

**SPRZĄTAM** - szukam pracy,  
733 546 026  
**SZKOŁA PODSTAWOWA  
nr 340** zatrudni dozorcę w pełnym  
wymiarze godzin od 1 kwietnia br.,  
22 546 61 26

#### USŁUGI

**AAA MALOWANIE**  
tanie, remonty,  
glazurnictwo  
669 945 460

**AA GLAZURA**, terakota,  
remonty, 794 781 765  
**ANTENY TV SAT**. Profesjonalne  
usługi RTV. Zadzwoni 501 700 315  
**BEZPYŁOWE** cyklinowanie,  
malowanie, gładzie 22 756 57 63,  
502 093 588

**DEZYNSEKCJA**, skutecznie,  
22 642 96 16  
**DOCIEPLANIE** budynków,  
poddaszy, malowanie elewacji -  
kilkunastoletnie doświadczenie,  
501 624 562  
**DOCIEPLANIE** budynków,  
szybko, tanio, solidnie,  
tel. 502 053 214  
**HYDRAULIKA**, gaz, elektryka,  
602 651 211  
**HYDRAULIK**, naprawy,  
tel. 510 128 912  
**HYDRAULIK**, pełen zakres,  
601 81 85 81

#### KOMPUTERY

pogotowie,  
ul. Na Uboczu 3,  
tel. 22 894 46 67, 696 37 37 75

#### KOMPUTERY

serwis, sprzedaż,  
FLYCOM,  
Pasaż Ursynowski 9,  
tel. 22 644 26 05, 601 737 777

**MALOWANIE**, gładz,  
505 735 827

**MALOWANIE**, hydraulika,  
remonty, 501 050 907

**NAPRAWA 24h  
chłodnie  
lodówki  
kostkarki  
do lodu  
603-584-876**

**NAPRAWA LAPTOPÓW  
ELEKTRONIKA KOMPUTERY  
CENTRUM SERWISOWE  
ul. Meander 2 A  
668 108 222**

#### NAPRAWA SPRZĘTU AUDIO-TV-VIDEO

**SONY, PANASONIC,  
LG, SAMSUNG  
I INNE**

ul. Meander 2 A  
**668 108 222**  
pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

**NAPRAWA  
MASZYN DO SZYCIA**  
DOJAZD GRATIS  
tel. (022) 844 81 58

#### NAPRAWA lodówek,

602 272 464  
**NAPRAWA lodówki, pralki,**  
502 562 444

#### NAPRAWA pralek

BOSCH, SIEMENS,  
WHIRPOOL, itp.,  
2 644 52 59, 501 122 888

**OKNA**, naprawy, serwis,  
787 793 700

#### PRANIE

dywanów, wykładzin, kanap,  
669 945 460

**REMONTY**, tel. 510 128 912  
**REMONTY**, budowlane,  
ogrodzenia, 513 137 581  
**ROLETY**, plisy, moskitiery,  
żaluzje, producent, 602 380 218  
**WIERCENIE**, 602 380 218

#### ZDROWIE

**ESPERAL** odtrucia, gabinet,  
dojazd, 503 126 416

**BANERY  
INFORMACYJNE  
SPRZEDAM  
WYNAJMĘ  
TABLICE  
WOLNOSTOJĄCE  
PARKINGOWE  
NUMERYCZNE  
LITERY  
PRZESTRZENNE  
PODŚWIETLANE  
KASETONY  
PLEXI DIBOND  
VINYL**

[imako@imako.com.pl](mailto:imako@imako.com.pl)

**606 528 720**

## Tusze, Tonery

Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA  
DOSTAWA  
DO FIRM  
na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

Dzisiaj jest Wtorek 06 listopada 2012. Imieniny Feliksa, Leonarda, Melaniasza

POGODA NA DZIS  
6 ° 2 °

**PASSA** WWW.PASSA.WAW.PL  
TYGODNIK SASIADÓW

**ZAPRASZAMY  
DO ODWIEDZENIA NASZEGO PORTALU**

**W SPRAWIE  
OGŁOSZEŃ DROBNYCH  
PROSIMY DZWONIĆ  
POD NUMER  
509 586 627**

## EKO-BUD

tel: 22 / 787 19 10  
komórkowy: 602 627 232  
[okna@eko-bud.com.pl](mailto:okna@eko-bud.com.pl)  
okna drzwi rolety parapety  
bramy garażowe  
SPRZEDAŻ \* MONTAŻ \* DORADZTWO

**BIURO HANDLOWE  
WARSZAWA-URSYNÓW**  
ul. Roentgena 45, lok 4B  
tel/fax: 22 / 644 73 63  
[ursynow@eko-bud.com.pl](mailto:ursynow@eko-bud.com.pl)

**BIURO HANDLOWE  
WOŁOMIN**  
ul. 1-go Maja 26B  
tel/fax: 22 / 787 1646  
[wolomin@eko-bud.com.pl](mailto:wolomin@eko-bud.com.pl)

**vetrex**  
okna premium

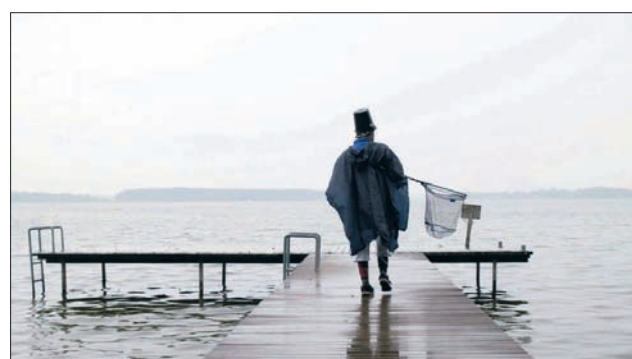




# „Alternatywy” zapraszają!

**Mądre, pełne emocji kino dzieci, czwarta odsłona cyklu „Jak u Barei” poświęconego kultowym „Alternatywom 4” i wielkie odkrycie ostatniego Krakowskiego Festiwalu Filmowego. A to tylko część atrakcji, jakie Ursynowskie Centrum Kultury „Alternatywy” przygotowało na najbliższy tydzień! Do zobaczenia w „Alternatywach”!**

**10.02 (czwartek) 19:00**  
**„Kraina oświeconych” i prelekcja Krzysztofa Strachoty**  
 reż. Pieter-Jan De Pue  
 Belgia, Holandia, Irlandia, Niemcy, Afganistan 2016 | 87 min.



Kręcona przez kilka lat porwijająca wizualnie alegoryczna epopeja o Afganistanie, ukazana przez pryzmat nieznaną wcześniej prawdziwej historii. Obserwujemy spektakularne panoramy afgańskiego krajobrazu i poznajemy mityczne początki Afgańczyków, by zagłębić się w opowieść o młodym Gholamie. Bohater filmu prowadzi dziki gang uzbrojonych kilkunastoletnich chłopców z plemienia Kuchi, którzy żyją w górach, całkowicie bez wsparcia dorosłych. Film jest przykładem oszłamiającego, sugestywnego, choć bardzo intymnego travelogue'a, ukazującego portret kraju i ludzi rozdartych wojną. Pokazowi będzie towarzyszyć prelekcja Krzysztofa Strachoty – antropologa, badacza kultur Turcji, Kaukazu i Azji Centralnej.

**12.02 (sobota) 16:00**  
**„Jak u Barei”**  
 „Alternatywy 4” w „Alternatywach”! Zapraszamy na czwarte spotkanie poświęcone Stanisła-

wowi Barei i jego kultowemu serialowi. Rafał Dajbor, autor książki „Jak u Barei, czyli kto to powiedział”, poprowadzi spotkanie ze wspaniałą aktorką Krystyną Tkacz i znakomitym scenarzystą Januszem Płońskim. Zaraz po rozmowie pokażemy czwarty odcinek serialu, który obzławił Ursynów. Wstęp wolny, obowiązują wejściówki.

**13.02 (niedziela) 12:00**  
**„Solan i Ludwik – wielki wyścig”**  
 reż. Rasmus A. Sivertsen  
 Norwegia 2015 | 78 min.  
 Przebojowe kino dla dzieci od 7 roku życia. Zawadiacki Solan jest mistrzem w niejednej dyscyplinie. Łyżwiarstwo, skok

wzwyż czy warcaby – zawsze jest najlepszy. Remis? Dla niego to słowo mogłoby nie istnieć. Liczy się tylko sukces, a on zawsze wygrywa. Pewien kolejnego zwycięstwa, bez zastanowienia staje do wielkiego wyścigu z serem. Jeśli wygra, zyska kolejny mistrzowski tytuł, jeśli przegra, on i jego przyjaciele stracą dach nad głową. Na trasie czekają liczne niebezpieczeństwa. Przeciwnicy zastawiają pułapki (w końcu wszystkie chwytają dozwolone). Czy Solan i jego drużyna zwyciężą?

**13.02 (niedziela) 16:00**  
**„Sąsiedzi zapraszają sąsiadów: Walentynki Retro”**  
 Koncert walentynkowy, przygotowany wspólnie przez ursynowski zespół Dereń oraz Stowarzyszenie Tanga Argentynskiego La Mirada. Wydarzenie odbywa się w ramach cyklu „Sąsiedzi zapraszają sąsiadów”, podczas którego przybliżamy twórczość artystów oraz działalność instytucji związanych z Ur-

synowem. Wstęp wolny, obowiązują wejściówki.

**14.02 (poniedziałek) 18:00**  
**Walentynki w „Alternatywach”**: „Poznajmy się jeszcze raz”  
 reż. Nicolas Bedos  
 Francja 2019 | 110 min.

Co byś zrobił, aby raz jeszcze poczuć pierwszą miłość? Ile byś dał, by na nowo przeżyć najpiękniejszy dzień swojego życia? Powrót do cudownych chwil może mieć wysoką cenę. Bohater „Poznajmy się jeszcze raz” gotów jest ją zapłacić – nawet jeśli będzie musiał pozbyć się wszystkich oszczędności, a potem ukryć ten fakt przed żoną. Perwersyjna francuska komedia spodoba się wszystkim, którzy pokochali romantyczny klimat „O północy w Paryżu” i urzekającą niewinność „Amelii”.

**15.02 (wtorek) 19:00**  
**„Kłamstewko”**  
 reż. Lulu Wang  
 Chiny, Stany Zjednoczone 2019 | 98 min.

Pierwszorzędne kino obyczajowe. Gdy mieszkająca w Nowym Jorku Billi dowiaduje się o chorobie ukochanej babci Nai Nai, w pierwszym odruchu chce wskakiwać do samolotu, żeby się z nią pożegnać. Jednak rodzina Billi decyduje się zataić przed Nai Nai informację o jej stanie zdrowia i postanawia zorganizować rodzinne spotkanie pod pretekstem skleconego naprędce absurdalnie wielkiego, hucznego wesela jednego z kuzynów. Co z tego, że pan młody zna się ze swoją narzeczoną zaledwie od kilku tygodni! Wszystkie tajemnice są dozwolone, a dzięki temu przyjazd całej rodziny, rozsiadanej po świecie, nie wzbudza podejrzeń ukochanej babci.

**17.02 (czwartek) 19:00**  
**„Antybohater” i spotkanie z reżyserem**  
 reż. Michał Kawecki  
 Polska 2021 | 75 min.

Odkrycie ostatniego Krakowskiego Festiwalu Filmowego. Michał jest wielokrotnym mistrzem Polski w narciarstwie alpejskim osób niepełnosprawnych. Zarówno jego ręce, jak i nogi nie wykształciły się w pełni. Z powodu kradzieży skuterów zostaje oskarżony i traci miejsce w kadrze narodowej. Tym samym planowany start w zimowej olimpiadzie – i cała kariera Michała – stają pod znakiem zapytania. Młody sportowiec otrzymuje jednak ostatnią szansę na powrót do kadry. Po pokazie odbędzie się spotkanie z reżyserem Michałem Kaweckim, które poprowadzi krytyk filmowy Jakub Demiańczuk.

**Bilety i bezpłatne wejściówki dostępne w recepcji „Alternatyw” oraz online: alternatywy.art.**



**Dla wszystkich**

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Mariusz Rosiński**. Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00 **we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30. Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 10-20.

4			2		5	9		
	1							
		6	4			8		2
7		8		9				4
			7		3			
5				6		2		7
1	2				8	3		
							5	
		5	9		7			1

		9			6		7	
			3	7			5	9
6	7		9					3
							8	7
7				2				5
	8	2						
	5				4		2	3
4		1			2	9		
		7		3				1

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „Na Skraju”**  
 ul. Kulczyńskiego 14, 02-777 Warszawa  
**ogłasza przetarg na remont 13 sztuk śmietników**  
 Materiały przetargowe do uzyskania nieodpłatnie na stronie internetowej <https://naskraju.pl/przetargi/> lub mailowo w sekretariacie Spółdzielni, tel. 730 003 825 lub 22 643 41 65  
**Termin złożenia ofert 17.03.2022 r. do godz. 12.00**

**BIURO OGŁOSZEŃ**  
**509 586 627**

## Ważne telefony

**Ursynów**  
**Urząd Dzielnicy**  
 al. Komisji Edukacji Narodowej 61  
 Centrala 22 443 71 00  
 fax 22 443 72 91  
 Informacja Wydziału Obsługi Mieszkańców 22 443 72 00  
 22 443 71 56  
 22 443 73 01  
 Policja 603 19 78 lub 112  
 Ośrodek Pomocy Społecznej 22 544 12 00  
 Miejskie Centrum Kontaktu Warszawa (czynne całą dobę przez 7 dni w tygodniu) 1915

**Mokotów**  
**Urząd Dzielnicy**  
 ul. Rakowiecka 25/27  
 22 443 64 00  
 Wydział Obsługi Mieszkańców 22 443 65 00  
 22 443 65 01  
 22 502 00 00  
 Pogotowie Ratunkowe 999  
 22 844 04 46  
 Policja 22 603 11 88  
 Straż Miejska 986, 22 649 40 90  
 Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

**Wilanów**  
**Urząd Dzielnicy**  
 ul. Franciszka Klimczaka 2  
 22 44 35 000  
 Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A 22 648 22 26  
 Policja 22 842 32 61  
 Straż Miejska 986, 852 16 00  
 Straż Pożarna 22 596 71 40

**Piaseczno**  
**Urząd Miasta i Gminy**  
 ul. Kościuszki 5 701 75 00  
 Starostwo 757 20 51  
 Powiatowe 726 67 00  
 Urząd Skarbowy 999  
 Pogotowie Ratunkowe 535 91 93  
 Policja 997  
 756 70 16...18  
 Straż Miejska 701 76 95  
 986  
 Straż Pożarna 998, 756 72 43  
 Pogotowie Gazowe 992  
 Pogotowie Elektryczne 701 32 20  
 Pogotowie Wodno – Kanalizacyjne 603 309 399

**Konstancin-Jeziorna**  
**Urząd Gminy**  
 ul. Piaseczyńska 77  
 22 484 23 00, 22 484 23 10  
 Policja 997, 756 42 17  
 Straż Miejska 757 65 49  
 Straż Pożarna 998, 750 18 19  
 Pogotowie 999, 756 75 11

**Lesznowola**  
**Urząd Gminy**  
 ul. Gminna 60  
 757-93-40 do 24;  
 757-92-71; 757-90-02;  
 faks 757-92-70  
 Pogotowie Ratunkowe 999  
 Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) 756-75-11  
 ul. Kościuszki 9  
 Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej 701-49-10  
 Ośrodek Zdrowia w Magdalence 757-99-64  
 Ośrodek Zdrowia w Mrokowie 756-15-92  
 Ośrodek Pomocy Społecznej 757 92 32  
 Policja 997  
 757-93-90, 757-93-86  
 Komenda Powiatowej Policji 756-70-17, 756-75-01  
 757-05-98,  
 757-22-27  
 Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie 756-15-25  
 w Nowej Woli 756-73-10  
 Straż Miejska 986, 750-21-60  
 Pogotowie gazowe 992, 750-38-85  
 Pogotowie energetyczne 991  
 756-30-53, 756-30-54  
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

**Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików**  
 (22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16  
**Punkt Informacyjny – Kontaktowy AA** (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21  
**Infolinia AA**  
 0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

# E.Leclerc

URSYNÓW

Oferta ważna  
od 10.02 do 14.02.2022 r.

życzy udanego

## Dnia Zakochanych



**20%**  
TANIEJ

**19<sup>99</sup>**  
1 szt. ~~24,99~~

Poduszka 25 x 25 cm.  
mix wzorów

**33%**  
TANIEJ

**9<sup>99</sup>**  
1 szt. ~~14,99~~

Kalanchoe Calandiva  
Tomaszewski

**33%**  
TANIEJ

**9<sup>99</sup>**  
1 szt. ~~14,99~~

Cyklamen midi  
Tomaszewski

**59<sup>99</sup>**  
1 szt. ~~64,99~~

2 kubki  
w pudełku  
prezentowym



**28<sup>99</sup>**  
1 szt. ~~29,21~~

Bombonierka  
Lindor Heart Tin

187 g  
Lindt & Sprungli  
cena za 1 kg = 155,03

**28%**  
TANIEJ

**35<sup>99</sup>**  
1 szt. ~~49,99~~

2 filiżanki



**bonus**  
E.Leclerc

**29<sup>99</sup>**  
1 szt.  
cena z kartą

cena  
bez  
karty **32<sup>97</sup>**  
1 szt.

Bombonierka Merci

Wedel  
400 g  
cena za 1 kg = 74,98



**bonus**  
E.Leclerc

**13<sup>19</sup>**  
1 szt.  
cena z kartą

cena  
bez karty **14<sup>19</sup>**  
1 szt.

Bombonierka  
Chocolate Hearts

240 g  
cena za 1 kg = 54,96



**54<sup>99</sup>**  
1 szt.

Praliny Elodie

250 g  
Pocztą Kwiatowa  
cena za 1 kg = 219,96



# DORMEO®

Sen to czysta przyjemność

14.01. - 06.03.2022

5 naklejek =

**-50%**

dormeo

Zbieraj naklejki i otrzymaj aż 50% zniżki!

- lampka dotykowa Lucia
- poduszka anatomiczna Lucia
- poduszka klasyczna Lucia

Oferta ważna od 10.02 do 14.02.2022r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł i zawierają podatek VAT. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

**E.Leclerc **  
HIPERMARKET  
URSYNÓW

foto.e-leclerc.pl | leclerc.pl

Hipermarket czynny  
pon. - sob.: 7.00 - 22.00  
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00



Hipermarket Warszawa Ursynów  
ul. Ciszewskiego 15  
róg Komisji Edukacji Narodowej  
tel. (22) 389 86 00  
www.eleclerc.pl

**GALERIA  
KEN  
CENTER**

galeriakencenter  
Galeria czynna  
pon. - sob.: 10.00 - 21.00  
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

dojazd autobusami:  
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin